Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 73 — Częstochowa, czwartek 27 marca 1947 roku. — Rok III.

Konferencja moskiewska

Jak zobowiązać Niemcy

do wypełnienia warunków traktatu

MOSKWA (obsł. wł.) 26. 3. — Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, któremu przewodniczył minister Mołotow, poświęcone było sprawozdaniu zastępców do spraw traktatu pokojowego dla Niemiec. Dyskusję rozpoczął minister Marshall oświadczając, że w stkie państwa, które walczyły dczas wojny ostatniej po stronie sprzymierzonych powinny wziąć udział w pracach przygotowawczych do tego traktatu. W tym celu Rada Ministrów wspólnie z przedstawicielem Chin powinna zwołać konferencję pokojową i dopiero po tej konferencji opracować ostateczny tekst traktatu, uwzględniając wszystkie zalecenia powzięte przez konferencję pokojową większością 2/3 głosów a także te zalecenia, które większości tej nie otrzymały. Następnie minister Marshall wyraził pogląd, aby odpowiedzialnym przedstawicielem Niemiec dana była możność wypowiedzenia swych opinii na projektowanej konferencji pokojowej. Przedstawiciele ci nie powinni wziąć na siebie odpowiedzialności za wykonanie postanowień traktatu przez Niemcy, natomiast w przyszłej konstytucji niemieckiej powinna zostać umieszczona klauzula zobowiązująca naród niemiecki do wypełnienia warunków zawartych w traktacie.

Ministrowie Bidault i Bevin w zasadzie poparli propozycję Marshalla. Minister Bevin dodał, że powinno się przystąpić stopniowo do utworzenia rządu niemieckiego aby nie powtórzyć sytuacji, jaka istniała w czasie konferencji pokojowej w Wersalu po poprzedniej wojnie, kiedy to traktat pokojowy z Niemcami został zawarty w czasie, gdy nie istniał żaden rząd niemiecki. Tworzenie rządu niemieckiego nie powinno przeszkadzać dalszemu biegowi konferencji moskiewskiej, a to dlatego aby wykluczyć wszelką możliwość sabotażu ze strony Niemiec.

Minister Mołotow oświadczył, że w motywach Bevina jest wiele słuszności i że pragnie również zastanowić się nad propozycjami Marshalla. Następnie Mołotow stwierdził, że rząd niemiecki powinien być przesłuchany na konferencji pokojowej. O ile traktat pokojowy dla Niemiec nie został by podpisany przez rząd niemiecki nie miałby on koniecznej ważności.

Wczorajsze posiedzenie trwało krócej niż zazwyczaj, gdyż ministrowie spieszyli się na galowe przedstawienie baletu „Romeo i Julia".

MOSKWA (obsł. wł.) 26. 3. — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki do spraw traktatu pokojowego dla Austrii pracowali w dniu wczorajszym nad uzgodnieniem szeregu klauzul tego traktatu, które nie zostały uzgodnione na konferencji londyńskiej zastępców. Między innymi uzgodniono, że armia lądowa Austrii ma liczyć 53.000 żołnierzy.

MOSKWA (obsł. wł.) 26. 3. — Wczorajsze posiedzenie komisji koordynacyjnej poświęcone było sprawie uchodźców. Zostało stwierdzone, że na terenie Niemiec przebywa 827.000 obywateli Narodów Zjednoczonych deportowanych swego czasu przez hitlerowców. W liczbie tej znajduje się 221.000 obywateli radzieckich, 237.000 polskich i 24.000 jugosłowiańskich. Przedstawiciel ZSRR Wyszyński zażądał zagwarantowania przedstawicielom ZSRR, Polski i Jugosławii wolnego dostępu do obozów w których przebywają uchodźcy radzieccy, polscy i jugosłowiańscy.

Stanowisko Wyszyńskiego zostało poparte przez przedstawiciela Francji Alphanda, wobec jednak odmiennego stanowiska przedstawicieli anglosaskich zastępcy nie powzięli żadnej decyzji w omawianej sprawie.

MOSKWA (obsł. wł.) 26. 3. — Związek Radziecki wyraził zgodę na wysłuchanie poglądów Włoch na traktat pokojowy dla Niemiec.

„News Chronicle"

potępia udzielenie pożyczki Grecji

Omawiając sprawę pożyczki amerykańskiej dla Grecji „News Chronicle" stwierdza, że pożyczka ta stanie się jednym z powodów przedłużania wojny domowej w Grecji. Powołując się na stwierdzone przez korespondentów i obserwatorów międzynarodowych fakty, pismo podkreśla coraz bardziej masowy charakter powstania ludowego w Grecji i zwraca uwagę, że pomoc Stanów Zjednoczonych udzielona rządowi greckiemu w momencie kiedy powstanie ogarniać zaczyna centralne rejony Grecji wywoła wzmożony tylko przelew krwi.

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Na posiedzeniu senatu Kongresu amerykańskiego podsekretarz w ministerstwie skarbu Clayton oświadczył, że, wobec ciężkiej sytuacji w jakiej znajduje się Grecja, należałoby, aby pomoc finansowa, jaką zaofiarował jej prezydent Truman, została uchwalona przez Kongres nie w formie pożyczki, a w formie daru.

Rada Bezpieczeństwa dyskutuje sprawę rozbrojenia

3 punkty Cadogana

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej ONZ delegat brytyjski sir Aleksander Cadogan oświadczył, że Wielka Brytania zamierza w bliskiej przyszłości przedłożyć konkretne propozycje rozbrojeniowe.

W żywotnym interesie wszystkich reprezentowanych tu rządów i całego świata — powiedział sir Aleksander Cadogan — jest możliwie najszybsze osiągnięcie porozumienia co do planu reglamentacji zbrojeń, które dają powód do podejrzeń i nieufności, zatruwają atmosferę i stosunki międzynarodowe i nakładają tak wielkie ciężary ekonomiczne na ludność wszystkich krajów. Mój rząd nie pozostaje w tyle za żadnym innym w swej intencji uczynienia wszystkiego, co jest w jego mocy, ażeby ulżyć tym ciężarom. Wobec tego zamierza on w bliskiej przyszłości wysunąć propozycje praktyczne, na których można by oprzeć studiowanie problemu rozbrojenia w tej komisji.

Narody zjednoczone powinny przede wszystkich ustalić następujące zasady:

1. Redukcja i reglamentacja zbrojeń oraz sił zbrojnych zależy w pierwszym rzędzie od zapewnienia międzynarodowego zaufania. Odwrotne rozumowanie jest zwodnicze i niebezpieczne.

2. Zawarcie międzynarodowego układu w sprawie bezpieczeństwa kolektywnego w oparciu o art. 43 Karty przyczyniłoby się wielce do zapewnienia zaufania międzynarodowego. Układ ten powinien być zawarty przed powzięciem wszelkich praktycznych kroków w kierunku reglamentacji i redukcji zbrojeń.

3. Przed przyjęciem jakiegokolwiek bądź systemu reglamentacji i redukcji zbrojeń należy ustanowić skuteczny system kontroli międzynarodowej.

Po przedstawieniu tych ogólnych zasad projektu brytyjskiego sir Aleksander Cadogan oświadczył, że rząd brytyjski pragnie szczerze rozbrojenia i chce wierzyć, że jest to również szczere pragnienie innych rządów.

Otwierając pierwszą sesję komisji rozbrojeniowej, na której delegat brytyjski złożył powyższe oświadczenie, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie, jako tymczasowy przewodniczący komisji, przypomniał jej członkom, że muszą przygotować swe wstępne projekty do dnia 13 maja. Komisja składa się z tych samych przedstawicieli poszczególnych państw, którzy zasiadają w Radzie Bezpieczeństwa.

Po Trygve Lie przewodnictwo obejmuje delegat australijski Paul Hasluck do dnia 30 kwietnia, po czym przewodnictwo komisji będzie przechodziło co miesiąc w inne ręce w porządku alfabetycznym.

Przemawiając na tymże posiedzeniu delegat Stanów Zjednoczonych Hershel Johnson wyraził przekonanie, że komisja skoncentruje swą uwagę na uzyskaniu gwarancyj niezbędnych do zapewnienia skuteczności systemu międzynarodowej reglamentacji zbrojeń.

Ujawnienie tajnych dokumentów

z konferencji Wielkiej Trójki

WASZYNGTON (obsł. wł.) 26. 3. Zgodnie z zapowiedzią amerykański departament stanu ujawnił tajne dokumenty z posiedzeń Wielkiej Trójki w Teheranie i Jałcie. **Ujawniony został pełny tekst konferencji w Jałcie, zawierający m. in. protokół w sprawie odszkodowań dla sprzymierzonych od Niemiec, ostatnio ujawniony przez ministra Mołotowa na konferencji moskiewskiej.** — Następnie opublikowany został dokument stwierdzający, iż z wojskowego punktu widzenia pożądane jest, aby Turcja z końcem 1943 r. przystąpiła do koalicji sprzymierzonych przeciw Niemcom. Związek Radziecki zgodził się wówczas pomóc Turcji, o ile zostałaby ona zaatakowana przez Bułgarię. Treścią następnego ujawnionego dokumentu jest, iż 3 rządy — t. zn. rząd radziecki, rząd amerykański i rząd brytyjski — są zdania, że konwencja z Montreaux, dotycząca cieśnin Morza Czarnego, powinna zostać zrewidowana ponieważ nie odpowiada aktualnym warunkom.

Sytuacja powodziowa

Zator pod Zakroczymiem utrzymuje się

Zator na Odrze zlikwidowany

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie w dniu 25 b. m. poziom wody zwolna opadał. O godzinie 2-ej notowano 515 cm, a o godzinie 16-ej 496 cm. Zator pod Zakroczymem, pomimo bombardowań z samolotów utrzymuje się w dalszym ciągu. Zalew objął ok. 200 km kw. i pozbawił dachu nad głową około 20.000 ludzi. Są ofiary w ludziach. Wały na Wiśle k/Jabłonny i na 613-tym kilometrze przerwane. Obrona w toku. Most w Małkini jest zagrożony. Zwalcza się niebezpieczeństwo za toru w Modlinie. Rozpoczął się spływ lodów z Bugo-Narwi, co poważnie utrudnia rozbicie zatoru pod Zakroczymem.

Na Odrze zator pod Kostrzyniem w dalszym ciągu blokuje Odrę, Wartę i Noteć. Szczyt fali powodziowej na Warcie przechodził przez Nowe Miasto z nocy z dnia 24 na 25 b. m. Most w Kolinie uratowany. Uszkodzony most na Odrze w Krośnie został naprawiony i oddany do użytku. Podobnie most kolejowy w Besku na Wisłoku. W Szczecinie lodołamacze oczyściły z lodu rzekę aż do mostu na autostradzie.

W akcji pomocy powodzianom ożywioną działalność prowadzi PCK. Na terenie woj. warszawskiego pracuje 15 ekip pracowniczych i 18 ambulansów PCK. 5.000 powodzian spod Nowego Dworu ulokowano już w Warszawie. ORMO w Warszawie współdziała czynnie w akcji pomocy. ORMO'wcy Polskiego Monopolu Spirytusowego zorganizowali punkt zborny dla powodzian, zaopatrzony w żywność i odzież. Właściciele restauracji warszawskich w odpowiedzi na apel komendy ORMO przeprowadzają zbiórkę żywności.

Zator na Odrze pod Szumiłowem spłynął na skutek bombardowania z samolotu. Na miejsce zniszczonego przed kilkoma dniami prowizorycznego mostu kolejowego w Toruniu został oddany do użytku w dniu 24 b. m. stały most kolejowy na Wiśle. Montaż konstrukcji przeprowadziło Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych „Mostostal".

Emigracja niemiecka tematem specjalnej konferencji

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Delegacja francuska na konferencję moskiewską zaproponowała zwołanie do Paryża specjalnej konferencji w sprawie emigracji niemieckiej. Na konferencję tę powinny być zaproszone wszystkie państwa zainteresowane tym problemem. Konferencja odbyłaby się przed 1 lipca b. r.

Austriacy tęsknią do „anschlussu"

RAP. — Ostatnio elementy hitlerowskie na terenie Austrii znów się znacznie uaktywniły. W związku z rocznicą „anschlussu" hitlerowcy grozili, że pod łożą bombę pod największe kino wiedeńskie „Apollo", o ile na ekranie tego kina w dalszym ciągu będą wyświetlane filmy antyhitlerowskie. W tym samym czasie na rynkach w Wiedniu były rozpowszechniane wśród tłumu ulotki i publikacje hitlerowskie które sprzedawano jako makulaturę.

Konferencja Stalina z Bevinem dotyczyła rewizji traktatu anglo-radzieckiego

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Rozmowa jaką w poniedziałek wieczorem na Kremlu przeprowadził generalissimus Stalin z ministrem Bevinem trwała 75 minut. Nie wydano żadnego komunikatu oficjalnego, korespondenci jednak przypuszczają, że głównym tematem rozmowy była sprawa rozszerzenia i rewizji traktatu anglo-radzieckiego. Korespondenci brytyjscy opierają się na jednym z przemówień ministra Bevina, wygłoszonym w ubiegłym miesiącu, w którym oświadczył, że nawiązał już kontakt z generalissimusem Stalinem i zapowiedział, że wkrótce przedstawi rządowi radzieckiemu propozycje brytyjskie dotyczące rewizji traktatu.

Nowe określenie wojsk okupacyjnych USA w Niemczech

(RAP). — Zgodnie z rozkazem naczelnego dowództwa amerykańskich sił zbrojnych, amerykańskie wojska okupacyjne w Niemczech i Austrii będą odtąd nazywały się „europejskim okręgiem wojskowym amerykańskich sił zbrojnych". Generał Clay został mianowany naczelnym dowódcą europejskiego okręgu wojsk amerykańskich sił zbrojnych i gubernatorem wojskowym w strefie amerykańskiej w Niemczech. Generał brygady Kiting został zastępcą wojskowego gubernatora amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech oraz szefem administracji wojskowej w Niemczech.

Zjazd hiszpańskiej partii komunistycznej

(RAP). — 18 go marca rozpoczął się w Paryżu zjazd Hiszpańskiej Partii Komunistycznej, na który przybyło ponad 800 delegatów.

Sytuacja powodziowa
na wszystkich rzekach groźna
Akcja ratunkowa w pełnym toku

WARSZAWA (SAP). — Wisła ruszyła na całej swej długości. Powyżej Warszawy woda wszędzie opada. Zagrożony jest most drogowy przy ujściu Wisły w Chełmnie. W Tczewie most drogowy, niedawno odbudowany i oddany do użytku publicznego, runął dziś o godz. 10.45.

Sytuacja powodziowa na Wiśle pod Zakroczymem

Rozpaczliwa sytuacja panuje powyżej zatoru pod Zakroczymiem, gdzie woda wciąż przybiera. Zalała ogromne obszary na lewym brzegu Wisły. 75% miasta Nowy Dwór znajduje się pod wodą. Władze kolejowe wysłały pociągi ratunkowe dla ewakuacji ludności. Akcja ewakuacyjna jest w toku. Ludność z miejscowości nawiedzionych powodzią kierowana jest do Warszawy, gdzie opiekuje się nią Komitet Przeciwpowodziowy miasta st. Warszawy. Powodzian rozlokowuje się w specjalnie na ten cel przygotowanych barakach. Otrzymują oni wyżywienie i odzież. Władze państwowe prowadzą na szeroką skalę akcję ratowniczą przy współudziale wojska, organizacyj społecznych i młodzieży. Na miejsce katastrofy powodziowej Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie wysłała cały posiadany dotychczas materiał ludzki, sprzęt wodny i samochody. Cały ten aparat czynny jest bez przerwy od ubiegłego piątku. Poza tym drogą radiową wezwano do akcji ratowniczej sportowców, pływaków i młodzież harcerską, by wraz z posiadanym sprzętem oddała się do dyspozycji Dyrekcji Dróg Wodnych. Dziś rano władze kolejowe wysłały do Nowego Dworu dwa pociągi w składzie po 50 wagonów, celem przywiezienia do Warszawy około 5.000 ewakuowanych, którzy będą umieszczeni w lokalach przygotowanych przez miejscowe władze.

Sytuacja na pozostałych odcinkach Wisły

W okolicach Puszczy Kampinowskiej woda zalała kilka wsi. Akcja ratunkowa bardzo utrudniona. Są ofiary w ludziach. Na dolnej Wiśle zatory przesuwają się w stronę morza. Zaobserwowano nagromadzenie lodów koło mostów w Opaleniu i Knybawie.

Wały, ochraniające Kazuń i dolinę Sochaczewską, ulegają dalszemu niszczeniu i na długości około 20 km, są niemal doszczętnie zniszczone. Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Chodakowie bardzo poważnie zagrożona. Jeżeli woda w dniu dzisiejszym nie opadnie, zachodzi obawa zalania fabryki.

Poniżej Torunia, w prawym wale wiślanym — silne przesiąki. Zagrożona jest niżna Toruńska, jednak niebezpieczeństwo się zmniejsza. W dorzeczu Wisły utrzymuje się tylko zator w rejonie Buska na Wisłoku.

Pniechówek — Wkra — rozebrano most kolejowy, prowizorycznie zbudowany ubiegłego lata, celem uchronienia go od ewentualnego zniszczenia przez wodę.

Sytuacja na Odrze

Most drogowy w Krośnie został lekko uszkodzony w dniu wczorajszym. Od Krosna do Kostrzynia utrzymuje się szereg zatorów, z których szczególnie dwa w rejonie Kostrzynia są bardzo groźne i zachodzi obawa zalania miasta. Powstał też szereg uszkodzeń wałów ochronnych i zalewów w powiecie Rzepińskim, Sulęcińskim oraz w rejonie Kostrzynia. Na odcinku od Kostrzynia do Szczecina lód jeszcze stoi. Holownik na Odrze minął most kolejowy w Podejuchach i wyłamał korytarz w korycie rzeki długości 1 km.

Sytuacja na Warcie

Zagrożony jest poważnie most drogowy w Uniejowie. Całkowicie zniszczony most drogowy we Wronkach, gdzie woda wystąpiła z koryta i zalała szereg okolicznych miejscowości. Zatory na Warcie przesuwają się w dół rzeki z Konina w rejon Pyzdr i z Obornik w stronę Swierzyny. Powyżej Pyzdr powstały dalsze uszkodzenia wałów, szereg miejscowości zostało zalanych. Przy ujściu Regi wał przerwany.

Ruszyła rzeka Słupia, część miasta Słupska i Ustek zalana wodą.

Sytuacja na Wieprzu

Na Wieprzu, w Szczekarkowie koło Lubartowa wał przerwany w dwóch miejscach.

Sytuacja na Bugu i Narwi

Bug i Narew jeszcze stoją. Godzina 15.30 meldowano ruszenie Bugu w Wyszkowie, gdzie tworzy się poważny zator. Zachodzi obawa zalania przedmieść Wyszkowa.

Odpowiedź na notę
w sprawie zwrotu mienia polskiego

BERLIN (PAP). — Polska Misja Wojskowa w Berlinie otrzymała odpowiedź z wydziału brytyjskiego Sojuszniczej Rady Kontroli na notę w sprawie zwrotu mienia polskiego, skierowaną jeszcze dnia 27 grudnia ub. r. W odpowiedzi na żądanie Polski zwrotu zrabowanego przez Niemców mienia, znajdującego się jeszcze w strefie brytyjskiej zakomunikowano, że roszczenia Polski są odpowiednio badane, i że część dotychczas odnalezionych maszyn została już Polsce zwrócona. Co do żądań Polski w sprawie towarzystwa „Karpaty", zostały one skierowane do głównodowodzącego brytyjskiej strefy okupacyjnej. Część maszyn, mianowicie 325 motorów i 279 części instalacyjnych jak wynika z odpowiedzi brytyjskiej, zostało już zwróconych, jednak bardzo jeszcze wiele maszyn i części znajduje się w dalszym ciągu na terenie Niemiec w strefie brytyjskiej, gdzie przeprowadza się jeszcze dochodzenia w sprawie pozostałych roszczeń Polski.

Podobnie przedstawia się sprawa zwrotu zakładów Hermana Goeringa, co do których wpłynęło żądanie Polski zawarte w 6 tysiącach pozycji, z czego zwrócono dotychczas 715 pozycji. Co do reszty trwają jeszcze dochodzenia.

W odpowiedzi na oświadczenie polskie, że dokumenty dotyczące polskich roszczeń rewindykacyjnych złożono w strefie brytyjskiej w ręce niemieckie, zostało wyjaśnione ze strony angielskiej, że dokumenty polskie znajdują się istotnie w posiadaniu organizacji Abwicklungsstelle von Werkgruppen GG, która została stworzona w czasie okupacji Polski przez Niemców w celu przejęcia i wywozu zarekwirowanego mienia. Organizacja ta pracuje w strefie brytyjskiej Niemiec i pozostaje od listopada 1945 roku pod kontrolą brytyjską.

„Treuhaenderem" mianowano Huberta Lahna. Hubert Lahn, w czasie okupacji zajmował się odstawianiem zrabowanego w Polsce mienia do Niemiec. Magazyny porabowane Polsce gromadzone są w miejscowości Salzgitter gdzie usiłuje się ustalić ich pochodzenie.

Co należy uważać
za mienie poniemieckie?
Prace zastępców ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP). — W poniedziałek rano odbyło się posiedzenie zastępców ministrów do spraw Austrii jak również zebranie komisji redakcyjnej zastępców ministrów do spraw Niemiec.

Zastępcy ministrów do spraw Austrii kontynuowali dyskusję nad klauzulami ekonomicznymi traktatu pokojowego.

Najbardziej spornym punktem jest nadal sprawa definicji tych aktywów austriackich, które mają być uważane za mienie niemieckie i z tego tytułu mają się stać własnością narodów okupujących Austrię z tytułu odszkodowań.

Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja pragną traktować jako mienie niemieckie w Austrii tylko to mienie, które pozostawało w rękach Niemców przed Anschlussem, jak również przedsiębiorstwa utworzone po Anschlussie z udziałem kapitałów niemieckich na potrzeby wojenne Niemiec. Związek Radziecki pragnie dodać do tej listy mienie, które należało poprzednio bądź do Austriaków bądź też do neutralnych lub do obywateli Narodów Zjednoczonych, a które po Anschlussie zostało przeniesione na terytorium Niemiec drogą regularnej transakcji handlowej, nie zaś drogą „bezpośredniego przymusu". Rozbieżność zarysowała się „zwłaszcza co do interpretacji tego terminu „bezpośredni przymus".

Na tymże posiedzeniu delegat radziecki wykazywał, że Jugosławii należy zezwolić na ponowne przedstawienie swych roszczeń reparacyjnych wobec Austrii. Wnioskowi temu przeciwstawili się delegaci Wielkiej Brytanii i USA.

Następnie delegacja francuska poparta przez delegację radziecką wypowiedziała się za obciążeniem Austrii odpowiedzialnością za walutę sojuszniczą wydaną od początku okupacji, a mającą pozostać w obiegu również po wycofaniu wojsk alianckich. Nad sprawą tą rozwinęła się dłuższa dyskusja, która nie doprowadziła do porozumienia, wobec czego sprawę postanowiono przekazać Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki wysunęły propozycję na podstawie której Austria miała by wyrzec się wszystkich swych roszczeń wobec Niemiec i obywateli niemieckich z wyjątkiem tych, które wyłoniły się przed Anschlussem. Propozycji tej przeciwstawiła się jednak delegacja amerykańska, motywując to stanowisko faktem nieosiągnięcia porozumienia w sprawie zwrotu Austrii zrabowanego jej mienia. Stany Zjednoczone uważają, że Austria powinna zrzec się pretensyj powstałych nie przed Anschlussem, lecz z chwilą rozpoczęcia wojny.

W godzinach popołudniowych obradowały komisje koordynacyjne, ekspertów wojskowych dla Austrii i kwestii ekonomicznych traktatu z Austrią. W poniedziałek nie było natomiast posiedzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Trzecie sprawozdanie Hoovera

NOWY JORK (PAP). — W trzecim sprawozdaniu złożonym prezydentowi Trumanowi z misji gospodarczej do Europy Hoover przedstawił zarys programu, który ma poprzeć eksport niemiecki i w ten sposób zmniejszyć ciężary spoczywające na amerykańskich i brytyjskich płatnikach podatków. Program ten przewiduje uznanie Zagłębia Ruhry i Nadrenii jako części Niemiec, zaprzestanie dalszych demontaży i niszczenia fabryk z wyjątkiem zakładów zbrojeniowych oraz uwolnienie przemysłu niemieckiego od obcych właścicieli.

Hoover proponuje przekazanie przemysłu niemieckiego pod nadzór Sojuszniczej Komisji Kontroli, której zadaniem będzie dopilnowanie, ażeby nie przemienił się on w przemysł militarny. Przemysłem winni kierować sami Niemcy pod kontrolą międzynarodową. Hoover stwierdza, że przedłożone przez niego wnioski „nie są wynikiem sentymentu, ani uczucia względem narodu, który sprowadził taką nędzę na cały świat". Były prezydent zwraca uwagę, że płatnicy amerykańscy i brytyjscy wpłacili blisko 600 milionów dolarów rocznie celem niedopuszczenia, aby Niemcy, zamieszkujący zachodnie strefy okupacyjne, przymierali głodem. Hoover zaleca uruchomienie wszystkich fabryk zarówno ciężkiego jak i lekkiego przemysłu, ażeby zwiększyć produkcję z zastrzeżeniem, że nie będzie ona obejmować sprzętu wojskowego. Sprawozdanie podkreśla, że sam lekki przemysł niemiecki nie będzie przez długie lata w stanie pokryć kosztów importu.

Wywiad z prof. Rose

WARSZAWA (PAP) — „Dziennik Ludowy" zamieszcza wywiad z bawiącym w Polsce prezesem Instytutu Slawistycznego przy uniwersytecie londyńskim prof. Williamem Rose.

„Celem mojego przyjazdu do Polski — oświadczył m. in. prof. Rose — jest odnowienie dawnych znajomości, a także nawiązanie świeżych kontaktów z nauką polską. Jeżdżę po całym kraju, odwiedzam uniwersytety, zwiedzam miasta, poznaję ludzi.

To, co zobaczyłem teraz w Warszawie — trudno sobie wyobrazić. Ruiny, morze ruin. Ale co jest pocieszające — to ta wola odbudowy, to intensywne życie, pulsujące w każdym miejscu i o każdym czasie. Tak, wy nie umiecie opuszczać rąk. Wbrew temu co się czasem w Anglii mówi, nie zauważyłem, żeby w Polsce nie było wolności."

Omawiając sprawę zachodnich granic Polski prof. Rose m. in. oświadczył:

„Jestem głęboko przekonany, że w obecnym stanie rzeczy niczego nie będzie można zmienić. To, co się już raz odzyskało i zagospodarowało, tak jak wy to zrobiliście, musi nadal przy was pozostać. Na waszą korzyść przemawiają fakty dokonane. Pewna wpływowa grupa Amerykanów, pośród których jest wielu ludzi wybitnych, wypowiedziała się niedawno za granicami Polski na Odrze i Nisie."

Syjoniści przygotowują się do wystąpienia w ONZ

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Egzekutywa Agencji Żydowskiej wyłoniła specjalną komisję celem przygotowania zagadnienia syjonistów do przedłożenia ONZ z chwilą przystąpienia do rozpatrywania problemu Palestyny na forum międzynarodowym.

Sytuacja w PSL

WARSZAWA (PAP) — 22 marca odbyła się w Warszawie wojewódzka konferencja Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na 21 powiatów przybyli przedstawiciele jedynie siedmiu. W toku dyskusji ujawnione zostały daleko idące różnice w poglądach na sprawę taktyki politycznej Stronnictwa. Prezes Mikołajczyk w przeszło 2 godzinnym referacie starał się uzasadnić znaną tezę o 75 procentowych wpływach PSL. Odpowiedział mu ostro poseł Załęski stwierdzając, że jeśli nawet PSL posiadało duże wpływy to w każdym razie nie wiele one miały wspólnego z chłopstwem i jego ideologią.

W ostatnich dniach prezes Mikołajczyk zawiesił działalność wrocławskiego okręgu PSL z Janem Dębskim na czele.

Z konferencji dla dziennikarzy zagranicznych w MSZ

WARSZAWA (PAP) — Rzecznik MSZ poruszył sprawę zatrzymania i cofnięcia do Francji przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, polskiego pociągu repatriacyjnego. Zażądano od repatriantów polskich opłaty za przejazd wyższej nawet od opłat dla normalnych podróżnych. Strona polska gotowa jest pokrywać koszty węgla palonego przez lokomotywy amerykańskie, prowadzące transporty repatriantów polskich przez strefę amerykańską w Niemczech.

Rzecznik MSZ podkreślił specjalnie znaczenie jakie dla odbudowy i zagospodarowania zniszczonej przez niemców Polski posiada repatriacja robotników rolnych i górników z Francji.

Należy zauważyć, że władze okupacyjne francuskie i radzieckie idą stronie polskiej w załatwieniu podobnych spraw repatriacyjnych jak najbardziej na rękę.

12 miln. funtów stracili rolnicy angielscy na skutek powodzi

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Klęska powodzi została w Wielkiej Brytanii już opanowana. Wody ustępują z terenów zalanych. Na skutek powodzi w południowej Anglii i Walii rolnicy ponieśli straty na sumę 12 milionów funtów szterlingów. Wysokość strat powstałych na skutek powodzi w zakładach fabrycznych i urządzeniach przemysłowych jak również straty indywidualne poniesione przez osoby prywatne nie zostały jeszcze obliczone. Rząd australijski na apel brytyjskiego Czerwonego Krzyża odpowiedział, że udzieli dotkniętym powodzią wszelkiej możliwej pomocy.

Sytuacja w Paragwaju

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutera donosi z Paragwaju, że prezydent Morinigo po dłuższej konferencji z generalami odrzucił ultimatum, przesłane przez powstańców. Ultimatum żądało m. in. ustąpienia prezydenta Morinigo.

Według niesprawdzonych wiadomości, do miejscowości Bado nadchodzą posiłki wojskowe. Rząd prezydenta Moringo zamierza przeprowadzić kontrofensywę.

W kilku wierszach

Sztokholm. — Jak donosi fundacja nagrody Nobla, wysokość nagrody zostaje podwyższona w tym roku z 121 524 koron do 146 115 koron, wobec zwolnienia nagród Nobla od opodatkowania. Wśród kandydatów do nagrody pokojowej Nobla znajdują się Papież, Gandhi i sir John Boyd Orr, przwodniczący organizacji żywnościowo-rolniczej ONZ.

BERLIN. — **Delegacja serbsko-łużycka złożyła na ręce przedstawiciela Związku Radzieckiego w Berlinie marszałka Sokołowskiego memorandum, które ma być przedłożone na Radzie Ministrów w Moskwie. Serbowie domagają się zupełnej autonomii.**

*

PARYŻ. — Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że krążą tam pogłoski o śmierci prezydenta Viet-Namu Ho-Szi-Minh.

*

PARYŻ. — W lesie w pobliżu Wersalu wykryto wielki skład broni francuskiej i amerykańskiej. Urząd bezpieczeństwa przeprowadza dochodzenia w tej sprawie.

*

RZYM. — Grupa 600 Polaków, która przybyła niedawno do Włoch z Palestyny, Libanu itd. udała się dziś rano specjalnym pociągiem do Polski.

Spotkanie z Markosem

przywódcą powstańców greckich

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że 22 marca, po odbytym spotkaniu z dowódcą powstańców greckich Markosem, delegaci Związku Radzieckiego i Polski z ramienia komisji Rady Bezpieczeństwa wraz z przedstawicielami władz bałkańskich oraz 2 towarzyszącymi im dzien nikarzami, przybyli do Trikkale. Wla dze opóźniły przybycie delegatów do Larrisy i Saloniki, tłumacząc się, że nie są w stanie zapewnić im bezpieczeństwa. W Trikkala monarchiści greccy urządzili demonstrację przed radą miejską, gdzie znajdowali się członkowie komisji, przy czym okna w gmachu zostały wybite. Delegat radziecki złożył protest burmistrzowi i szefowi żandarmerii. Dziennikarze zagraniczni zadawali pytania delegatom Związku Radzieckiego i Polski, dlaczego pozostali w górach w celu spotkania się z Markosem, mimo wyjazdu reszty delegacji. Delegat radziecki wyjaśnił, że reszta członków komisji, która powróciła do Saloniki, nie spełniła swego obowiązku do końca. Delegat radziecki podkreślił, że złożony zostanie w tej sprawie raport Radzie Bezpieczeństwa.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że przed powrotem do Aten przedstawiciele komisji śledczej Rady Bezpieczeństwa zbadali sytuację na granicy grecko-albańskiej. Podkomisja przesłuchała 12 świadków, wystawionych ze strony Albanii. Rząd grecki odmówił wysłania swych przed stawicieli na to posiedzenie. Podkomisja poświęciła uwagę 3 zagadnieniom; jakie powody wywołały usunięcie mniejszości albańskiej z Chamerii przez władze greckie, skargi greckie dotyczące dostarczania przez Albanię broni powstańcom greckim oraz sprawie prowokacji greckiej na granicy albańskiej w pobliżu wioski Likojan. Co się tyczy pierwszego punktu, komisja wysłuchała oświadczenia przewodniczącego antyfaszystowskiego komitetu uchodźców z Chamerii — Kassena Demi, przebywającego obecnie na terytorium Albanii. Podkreślił on, że, jak wiadomo, w roku 1913 Chameria dostała się pod władzę grecką chociaż Grecy i Albańczycy zawsze żyli w przyjaźni w tej miejscowości. Latem roku 1944 oddziały Zerwassa, które okupowały Chamerię po ustąpieniu Niemców, urządziły krwawą masakrę ludności. Pozostali przy życiu zostali wysiedleni z Chamerii. 20 tysięcy Albańczyków musiało szukać schronienia na terytorium Albanii. Prawie żaden Albańczyk nie pozostał w Chamerii, w której zamieszkiwało 64 tysiące osób pochodzenia albańskiego. Mienie zamordowanych lub wysiedlonych zostało rozgrabione W chwili obecnej 23 tysiące Albańczyków — obywateli greckich — oczekuje w Albanii na możność powrotu na ziemię rodzinną. Ludność Chamerii zwracała się niejednokrotnie w tej sprawie do rządu greckiego i władz sojuszniczych, ale bezskutecznie.

Inni świadkowie stwierdzili, że uchodźcy z Grecji w 2/3 składają się z kobiet i dzieci. Delegaci Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji i Chin wyrazili pogląd, że omawiane wypadki stanowią „sprawę wewnętrzną“ Grecji. Przedstawiciel Albanii dowodził, że prześladowania ludności Chamerii są tylko jednym z aspektów agresywnej polityki Grecji wobec Albanii.

Następnie podkomisja omawiała sprawę dostarczania broni powstańcom greckim przez Albanię. Skargi te opierają się na raportach niejakiego Karafili. Obrady komisji rzuciły ciekawe światło na tego świadka. Latem 1946 roku był on szefem policji w Tiranie, gdzie wykorzystał swoje sta nowisko dla robienia interesów na czarnej giełdzie i został aresztowany. Uciekł on z więzienia i przedostał się do Grecji.

W czasie 9 dni swego przebywania na granicy grecko-albańskiej komisja nie więcej niż 10 godzin spędziła na terytorium Albanii, resztę zaś czasu poświęciła na przesłuchiwanie świadków greckich. Podkomisja nie udała się do wiosek Radat i Katawia, gdzie miały miejsce kilkakrotnie prowokacje „skierowane przeciwko Albanii.

Memorandum partii Sofianopulosa

do komisji Rady Bezpieczeństwa

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Aten, że partia republikańska, na czele której stoi Sofianopulos, wystosowała memorandum do komisji Rady Bezpieczeństwa, prowadzącej dochodzenie w Grecji, w którym wyjaśnia powody obecnej groźnej sytuacji w kraju. W memorandum zostały także podane środki, jakie zdaniem partii powinny być podjęte w celu ocalenia Grecji. Do środków tych zaliczono: 1) zawarcie porozumienia pomiędzy zwalczającymi się stronami przy udzieleniu specjalnej gwarancji, że warunki zostaną wykonane, 2) utworzenie rządu, złożonego z przedstawicieli wszystkich partyj, 3) natychmiastowe wycofanie wojsk brytyjskich po objęciu władzy przez ten rząd, 4) powszechna amnestia, 5) rozbrojenie nielegalnych organizacyj, 6) uzdrowienie aparatu państwowego, 7) sporządzenie nowych list wyborczych i rozpisanie nowych wyborów.

Czesi omawiają znaczenie paktu z Polską

PRAGA (obsł. wł.), 25. 3. — We Frysztacie, Boguminie, Morawskiej Ostrawie i szeregu miast czeskich położonych w bliskości granicy polsko-czechosłowackiej, odbyły się wiece, na których mówcy omawiali znaczenie zawartego niedawno paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy z Polską.

Przyjęcie w ambasadzie R. P. w Rzymie

RZYM (PAP) — Ambasador polski przy rządzie włoskim prof. Kot wydał przyjęcie na cześć nowego ambasadora Włoch w Polsce Bonniniego. Wśród obecnych znajdowali się przewodniczący konstytuanty Terracini oraz podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Reale.

Światowy tydzień młodzieży w kraju

WARSZAWA (PAP) — Na terenie całego kraju organizowane są uroczystości, związane z obchodem międzynarodowego tygodnia młodzieży.

W Poznaniu odbyła się uroczysta akademia, podczas której przedstawiciele Związku Walki Młodych, Związku Młodzieży Demokratycznej, OM TUR oraz komitetu demokratyzacji WICI w swych przemówieniach uwypuklili udział młodzieży w pracach nad odbudową kraju, podkreślając konieczność solidarności młodzieży polskiej z młodzieżą świata.

W Łodzi odbyło się masowe zgromadzenie młodzieży, które zainaugurowało tydzień młodzieży zrzeszonej w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W Szczecinie na uroczystej akademii przemawiała m. in. delegatka młodzieży francuskiej pani de Jean, wyrażając radość z powodu tak wielkiej ilości zorganizowanej młodzieży polskiej w Szczecinie.

Również w innych miastach Polski odbywały się uroczystości i zgromadzenia z okazji tygodnia młodzieży.

Naród vietnamski chce współpracować z Francją

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi, powołując się na radio vietnamskie, że Ho-Szi-Minh oświadczył na konferencji prasowej, iż naród vietnamski jest gotów współpracować w przyjaźni z Francją w ramach Unii Francuskiej, jeżeli Francja uzna niepodległość Vietnamu i jego prawo do nawiązywania stosunków z zagranicą. Jeżeli natomiast Francja będzie chciała utrzymać ustrój kolonialny w Indochinach, to naród vietnamski jest zdecydowany prowadzić walkę w dalszym ciągu.

Inauguracja tygodnia

międzynarodowej solidarności

WARSZAWA (PAP). — W sobotę, dnia 22 marca wieczorem odbyły się w Olsztynie uroczystości inauguracyjne tygodnia międzynarodowej solidarności byłych więźniów politycznych. Ulicami przeszedł pochód z pochodniami. Na Placu Wolności po przemówieniach zebrani uczcili 1 minutową ciszą pamięć milionów osób zamordowanych w katowniach hitlerowskich.

Łódzki oddział Związku byłych Więźniów Politycznych zorganizował na swoim terenie szereg imprez i uroczystości w ramach międzynarodowego tygodnia więźniów politycznych.

W niedzielę, w piątą rocznicę słynnego mordu zgierskiego kiedy to Niemcy pomordowali na rynku miasta 100 więźniów politycznych z więzienia w Radogoszczu, odbyły się na miejscu kaźni uroczystości żałobne. Po Mszy Św. celebrowanej na ołtarzu polowym liczne delegacje złożyły wieńce na mogiłach ofiar bestialskiego mordu.

B. więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych manifestowali na Pl. Wolności w Poznaniu chęć utrwalenia międzynarodowej solidarności. Prezes zarządu poznańskiego Związku b. Więźniów politycznych — Czyszewski odczytał tezy Związku odnośnie zagadnienia niemieckiego, oraz oświadczył że b. więźniowie stać będą wiernie przy Rządzie Polski Ludowej, zmierzającym w swej polityce do zabezpieczenia pokoju światowego.

Pamięć zamordowanych w obozach faszystowskich uczczono uroczystą akademią w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Wicepremier Korzycki

na zjeździe Stron. Ludowego w Katowicach

WARSZAWA (PAP) — W Katowicach rozpoczął się pierwszy statutowy zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego z terenu województwa śląsko dąbrowskiego, połączony z jubileuszem 2 letniej pracy Związku Samopomocy Chłopskiej na tym terenie. W godzinach rannych delegacje chłopskie ze wszystkich powiatów wzięły udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę „Domu Chłopa“.

Na obrady przybył sekretarz generalny NKW SL Wicepremier Antoni Korzycki. W wygłoszonym przemówieniu Wicepremier Korzycki złożył szczególne podziękowanie mieszkańcom ziemi opolskiej, zarówno autochtonom jak i osadnikom ze wschodu i zachodu za znojną pracę dla Polski Ludowej. Jednomyślne stanowisko ludu śląskiego w wyborach jest najlepszym dokumentem w obronie granic Polski na Odrze i Nisie, którego nic i nikt nie jest w stanie obalić.

Przechodząc do zagadnień polskiej polityki międzynarodowej Wicepremier stwierdził, że warunkiem trwałego pokoju jest wyznaczenie właściwej roli Niemcom, którym traktat pokojowy winien uniemożliwić jakąkolwiek probę nowej agresji. Wicepremier podkreślił z kolei znaczenie zawartych ostatnio umów w Moskwie oraz znaczenie podpisania paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją. W związku z ogłoszoną przed otwarciem zjazdu wiadomością, że w dniu 23 bm. zarządy wojewódzkie SL i PSL Nowe Wyzwolenie powzięły wspólną decyzję połączenia się w ramach jednolitego ruchu ludowego na terenie województwa — Wicepremier zaznaczył, że szeregi Stronnictwa Ludowego rosną coraz bardziej. „Dziś już nie można mówić o istnieniu poza Stronnictwem Ludowym innych partii chłopskich. Zwycięstwo nasze nad przeciwnikami politycznymi jest pełne. Odnieśliśmy je dlatego, że masy chłopskie zrozumiały należycie i oceniły słuszność drogi politycznej, po której zawsze kroczyliśmy i prowadziliśmy do zwycięstw społecznych i gospodarczych wieś polską.

W obszernej dyskusji na zjeździe poruszono m. in. szereg kwestii, dotyczących zacieśnienia współpracy z partiami robotniczymi.

Zaprzysiężenie Mountbattana na stanowisku wicekróla Indii

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — W dniu wczorajszym w New Delhi odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego wicekróla Indii Mountbattana. Nowy wicekról wygłosił przemówienie, w którym nawiązując do decyzji rządu brytyjskiego przekazania władzy Indiom w czerwcu przyszłego roku, oświadczył, że rozwiązania problemu Indii należy spodziewać się w ciągu najbliższych paru miesięcy. Następnie Mountbattan nadmienił, że nie łudzi się iż będzie miał wiele trudności w związku z rozwiązaniem tego problemu i zaapelował do ludności o okazanie mu maksimum dobrej woli. Przy końcu nowy wicekról wyraził słowa uznania dla swego poprzednika lorda Wawella.

Kapo - groza obozów koncentracyjnych

Niedawno grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych, napotkawszy w jednym z miast niemieckich swego kapo, na poczekaniu zmasakrowała go, nie czekając na wymiar sprawiedliwości międzynarodowej. Wypadek ten świadczy wymownie o żywiołowej nienawiści, która otaczała instytucję „kapo“, diabelski wynalazek niemieckiej pomysłowości politycznej.

Jakie były obowiązki kapo? Na pytanie to trudno odpowiedzieć wyczerpująco w jednym zdaniu, gdyż były one wszechstronne i zależne od miejscowych warunków. Wybierani prawie wyłącznie spośród Niemców, więźniów kryminalnych, odznaczających się szczególnym zwyrodnieniem, a więc sutenerów, morderców i wszelakich sadystów, — kapo zasadniczo byli przeznaczeni do współdziałania z t. zw. „postami“, inaczej mówiąc, wartownikami SS-manami pilnującymi pracujących w różnych „komando“ więźniów obozów koncentracyjnych. Ponieważ celem pracy obozowej było wyniszczanie materiału ludzkiego, można bez przesady powiedzieć, że kapo byli narzędziem niszczącym.

Ta funkcja zasadnicza nie wykluczała bynajmniej ingerencji kapo w życie codzienne więźniów. Nikogo nie dziwiło, gdy podchmielony kapo wpadł do pierwszego lepszego bloku i biciem napotkanych więźniów „uzupełniał“ funkcje administracyjne starszyzny obozowej. Było to nawet warunkiem „sine qua non“ — dalszej kariery. Albowiem kapo awansowali.

Były trzy stopnie hierarchiczne tej katowskiej funkcji, (untercapo), (capo), i (oberkapo). Aby awansować kapo musieli odznaczać się wyjątkowym okrucieństwem i mieć na sumieniu pokaźną ilość mordów. Zeznania byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych obfitują w przykłady nieprawdopodobnego znęcania się nad nimi kapo w różnych „commando“. Inna rzecz, że kapo również musieli mieć się na baczności, bo byli odpowiedzialni za wyniki pracy w komando. Jeżeli norma dzienna nie była wykonana, kapo mógł dostać chłostę narówni z innymi więźniami i ponadto — stracić „posadę“. Lecz to zdarzało się rzadko, raczej trzeba było hamować „zapał“ administracyjny kapo, który będąc przeważnie zawodowymi mordercami, wyżywali się w wyczynach sadystycznych.

Sam wygląd zewnętrzny tych ludzi świadczył wymownie o ich skłonnościach. Jeden z więźniów Oświęcimia, tak opisuje kapo: „Tę komendę prowadził kapo August Müller, numer 22. Znałem go już z obozu bagnistego. Był to wielki, chudy mężczyzna z szerokimi, brutalnymi ustami i przymrużonymi oczami. Jego brutalność można było wyczytać z twarzy na odległość 50 metrów. Sam widziałem jak w r. 1943 wyrzucił z okna na dwór 2 ludzi. Jeden z nich złamał sobie kręgosłup, drugi — ręce i nogi, i obaj zostali umieszczeni w szpitalu.

Każdy z kapo miał swoją specjalną metodę mordowania, często kroć związaną z jego fachem. Był — w Oświęcimiu jeden kapo, dekarz, który codziennie dwóch, trzech ludzi z swego kommando zrzucał z dachu. Był inny, który kazał więźniom wdrapywać się na wysokie drzewa i następnie zeskakiwać z nich.

Ogólne warunki pracy w niemieckich obozach koncentracyjnych wymagały, aby kapo nie patyczkowali się z podwładnymi więźniami. Gdyby którykolwiek kapo przejawił niedozwoloną dobroć w stosunku do pracujących więźniów, niewątpliwie straciłby „posadę“. Musiał więc wrzeszczeć i bić, ale nie potrzebował zabijać. A jednak zabijał z amatorstwa, leży to bowiem w niemieckiej naturze, a hitleryzm jeszcze więcej te właściwości spotęgował.

Nic więc dziwnego, że galeria portretów, kapo — zbrodniarzy, namalowana przez b. więźniów, niemieckich obozów koncentracyjnych, wywiera wrażenie wstrząsające.

Morderstwa z chęci zysku

O pewnym kapo, ochrzczonym Garbarczyku, opowiadającym morderstwa z chęci zysku, czytamy w zeznaniach więźniów Oświęcimia.

„Garbarczyk wraz ze swymi pomocnikami mordowali każdej nocy po kilkadziesiąt chorych więźniów. Ofiarą ich padali przeważnie więźniowie, którzy posiadali złote zęby, lub którzy zwracali się do Garbarczyka z prośbą, by traktował ich po ludzku, to mu za to zapłacą, gdyż posiadają pieniądze.

Garbarczyk był bardzo chciwy, mordował takich tej samej jeszcze nocy, wyrywał zęby złote i zabierał kosztowności. W obozie uchodził za najbogatszego więźnia. Mówiono, że ma zakopane w ziemi duże sumy pieniężne i zapasy złota“.

Garbarczyk nie był jedynym specjalistą od rewidowania i okradania więźniów z pieniędzy i kosztowności wśród kapo niemieckich obozów koncentracyjnych. Takimi specjalistami byli z reguły więźniowie z komendzie „Kanada“. Do urzędowych ich obowiązków należało przeprowadzanie rewizji u więźniów po zakończeniu pracy.

Więźniów przyłapanych na tym, że usiłowali wynieść skradzione kosztowności, mordowali na miejscu.

c. d. n.

Niewzruszony, jednolity jest front PPR i PPS

Z konferencji aktywów PPR i PPS odbytej dn. 22 marca 1947 r.

W dniu 22 III. 1947 r. w sali konferencyjnej PPS w Częstochowie przy ul. Kopernika Nr 6 odbyła się Konferencja Aktywów PPS i PPR.

Konferencję zagaił poseł J. Kaźmierczak, który w pierwszych słowach zaakcentował, że Konferencja ta to następstwa dobrodziejstw wynikających dla całej klasy robotniczej z układu, zawartego między PPR i PPS w dniu 28 XI 1946 r. o współpracy. Umowa ta dała już rezultaty podczas akcji wyborczej. Gdyby nie konsolidacja, która nastąpiła, nie zostałaby złamana reakcja, nie wzmocniłoby się nasze stanowisko wobec Zachodu.

Dnia 7. II. 1947 r. odbyła się konferencja Aktywów Wojewódzkich, obecnie są przeprowadzane konferencje na szczeblach miejskich i powiatowych.

Poseł Kaźmierczak powołał Prezydium obrad, w skład którego weszli: prezydent dr Wolański, pierwsi sekretarze: PPR tow. Z. Zientarski Janikowski i PPS tow. Gronkiewicz, ob. Moroczko z PPR i ob. Burda z PPS. Sekretarzowali: ob. Witkowski z PPS i ob. Folfasiński z PPR.

Z kolei zabrał głos dr Wolański, który na wstępie stwierdził, że już w układzie planu Konferencji zawarta jest celowość, mająca podkreślić tendencje zmierzające do uzgadniania wszelkich spraw.

Cały naród mobilizujemy pod naszymi sztandarami

Po przyjęciu porządku dziennego zabrał głos I Sekretarz PPR tow. Z. Zientarski-Janikowski i wygłosił referat polityczny.

Nasza Konferencja — mówił — w etapie, jaki otworzyła data 19 stycznia stanowi na naszym terenie przyczynek do stabilizacji i normalizacji stosunków. Są pewne zagadnienia bieżące, które specjalnie wiążą oba aktywy dla mobilizacji całej klasy, całego narodu, w myśl wskazań Rządu, na czele którego stoi premier Cyrankiewicz.

Zwycięstwo w powszechnych wyborach u progu III-ej Niepodległości tłumaczyć można w sposób prosty: dwie partie, dwie siły, PPS i PPR, które odrzuciły balast poprzednich błędów, sojusz robotników chłopów i inteligencji pracującej, stworzyły podstawy do odniesionego zwycięstwa. Zadecydowała świadomość polityczna członków obu partii na czele z C. K. W. PPS i K. C. PPR.

Wyborów nie można tłumaczyć dwuznacznie. Przyniosły ostateczną klęskę reakcji i utrwaliły Demokrację na zawsze, przyczyniły się do rozjaśnienia sytuacji na wewnątrz i na zewnątrz, do wywiązania się z wszystkich umów, jakie zawarł nasz Rząd z innymi rządami. Dziś możemy śmiało patrzyć w przyszłość. Nikt nie zarzuci, że ustawodawstwo jest sezonowe, tymczasowe, że Rząd jest sezonowy, tymczasowy. Utrwaliliśmy reżim państwa w oczach narodu i całego świata. Przyczyniliśmy się też do utrwalenia pokoju na świecie, wielkiej idei, którą wypisała na swych sztandarach Demokracja. Już są rezultaty odniesionego zwycięstwa: zawarcie umowy z Czechosławacją i Jugosławią, umowy kulturalnej z Francją, gospodarczej z Z. S. R. R.

Jednolite jest nasze działanie w parlamencie co uwidacznia się w przyjętych na sesji nowego Sejmu ustawach, w powołaniu marszałków Sejmu, wyborze Prezydenta, w uchwaleniu t. zw. Małej Konstytucji i ogłoszeniu amnestii która ma pomóc zbłąkanym, wprowadzonym przez reakcję w ślepy zaułek.

Ale sami ministrowie nie wykonają wielkich zadań, spełnić je musi cały naród prowadzony przez Rząd, na którego czele stoi premier Cyrankiewicz. Aby zrealizować III-letni plan, zwalczyć przerosty w aparacie administracyjnym i samorządowym, usunąć zło, szerzący się alkoholizm, zbudować demokratyczne szkolnictwo, przeprowadzić odbudowę wsi i zapewnić jej zasiewy — trzeba wysiłku szerokich mas całego świata pracy.

Aktualne jest zagadnienie mobilizacji klasy robotniczej, warstwy chłopskiej, pracującej inteligencji, wszystkich zdrowo myślących, — by wytworzyć atmosferę odpowiednią do pracy.

My spełniamy jedynie rolę odcinkową, naszym odcinkiem jest miasto, samorząd, przemysł, szkolnictwo zawodowe, średnie, budownictwo.

Choć zwycięstwo jest za nami, siły wrogie Demokracji nie przestały istnieć. Nasi przeciwnicy o orientacji reakcyjnej zmienili jedynie taktykę postępowania. Dotychczasowa praktyka zaprowadziła ich w ślepy zaułek. Obecnie starają się przejść na długofalową politykę sabotażową, zmierzającą do rozbijania jednofrontowości. Nie jest przypadkiem, gdy nagle następuje w fabryce spalenie maszyny czy zniszczenie surowca. Reakcja jest świadoma tego, co czyni. Na odcinku gospodarczym wypisaliśmy: dać klasie robotniczej chleb, bo wiemy, że czym go więcej damy, tym dalej pójdziemy naprzód. A reakcja szkodzi nam w świadomy sposób działając na szkodę Demokracji. Wiele pozostawia do życzenia szkolnictwo. W salach szkolnych brak portretów Prezydenta, Premiera i ministra Oświaty.

Jak wykazują pozycje nowego budżetu, polityka budżetowa obecnie jest skierowana na tor przynoszenia jak największych korzyści światu pracy. Przyjemnie jest chodzić po Alejach czy ul. Washingtona, a jak fatalnie jest na przedmieściach. Ten stan rzeczy musi ulec zmianie, a zależy to od nas samych.

Istotnym zagadnieniem dla nas jest likwidacja korupcji, walka z alkoholizmem, ze złodziejstwem.

Nie możemy zapomnieć i o sprawie oświaty w fabrykach, o akcji TUR. Gdy uwzględnimy nabyte doświadczenia i gdy zawiniemy rękawy, sprawy ruszą z miejsca.

Hasło jednolitofrontowości powinno być przede wszystkim zrealizowane na odcinku młodzieżowym. Nasza młodzież i młodzież PPS przed wojną były zbliżone do siebie, dokonywały wspólnych akcji, wspólnych manifestacji. Nie może być 50 organizacji młodzieżowych, ciągnących jeden wózek w różne kierunki.

Nie ma dwóch ideologii marksistowskich i nie może być na przyszłość dwóch partii. Taki stan rzeczy jest zrodzony warunkami historycznymi. Należy tłumaczyć sobie marksizm tak jak on brzmi. Jest jeden marksizm i, jedna klasa robotnicza.

Dziś: błędy na bok, a z historii ruchu robotniczego wynieśmy to, co było najlepsze

Wszystkie sprawy powinniśmy traktować nie z punktu widzenia osobistego, ale z uwagi na dobro interesu publicznego. Konsekwentnie musimy działać w imię interesu klasy robotniczej, a w szczególności socjalizmu.

Prowadzeni przez Rząd, na czele którego stoi tow. Cyrankiewicz, zmobilizujemy wokół naszych sztandarów cały naród, aby wyjść z wszelkich trudności i zrealizować nasze hasła.

Wspólny jest program PPR i PPS

Z kolei zabrał głos ob. Gronkiewicz, I Sekretarz Komitetu Miejskiego PPS.

Weszliśmy — mówił — w nowy etap historii, który sprawiedliwym wyrokiem dziejowym pchnął klasę robotniczą Polski na wspólny tor działania politycznego i gospodarczego w ramach dzisiejszej rzeczywistości Demokratycznej, Ludowej Polski.

Pozycją wypadową dla kształtowania tej rzeczywistości jest dziś wspólny nasz program marksistowski, jego zręby potrafiliśmy wspólnie wykuć w dniach walki i pracy stojąc na szańcach walki o Niepodległość, której daliśmy ducha reform społecznych, znajdujących swój wyraz w programach obu partii robotniczych, w tych programach, które pod naszym dowództwem realizuje dziś cały Naród Polski.

Jednolity front klasy robotniczej w Polsce zrodził się w toku walki z faszyzmem i wspólnej pracy nad budową nowego ustroju.

Po to, by jedność działania stała się prawdą życia polskiego, praktyką dnia codziennego musieliśmy i my Pepesowcy i nasi towarzysze z PPR, przezwyciężyć wiele oporów, poddać rewizji stanowisko wobec niejednej sprawy. Proces nieustannego przezwyciężania tych oporów i urazów, przystosowania form jedności działania do zmieniających się warunków i okoliczności trwa nadal, jest procesem ciągłym.

Weszliśmy w nową rzeczywistość w okresie piętrzących się przed nami trudności gospodarczych, które tylko siłą idei i przywiązania do Partii mogły i mogą być przezwyciężone.

I do tego trzeba było właśnie dynamicznej siły klasy robotniczej, inteligencji pracującej i chłopa polskiego, ujętych w ramy organizacyjne.

W tych ciężkich momentach zmagań mogliśmy liczyć tylko na siłę i zdecydowaną postawę naszych szeregów partyjnych.

W szeregach Partii Robotniczych ta właśnie fanatyczna siła i wiara w słuszność realizowanych przez nas postulatów, wiara i siła, która objawia się w codziennej, szarej pracy, najlepiej łączy klasę robotniczą w jedną, niepodzielną całość.

Ale dlatego, że proces ten rozgrywa się w oczach całego Narodu, dlatego że pewna część naszego społeczeństwa stojąc na stanowisku negatywnym ten proces postępu społecznego chce opóźnić i zahamować, dlatego, że dla nas jest jasne, że w Polsce istnieje Demokracja ale jest i reakcja, więzy współpracy między PPS i PPR muszą się zacieśnić, współdziałanie musi się pogłębić.

Program nasz jak i taktyka są bardzo proste: wróg świata pracy, wróg Demokracji wróg tego wszystkiego, co jest nie tylko postępem ale poprzez postęp, gwarancją niepodległości, ten wróg jest na prawicy — na tej świadomej, sfaszyzowanej prawicy i wśród nieświadomej klienteli prawicowej.

Na lewicy musi być i będzie sojusznik uzgodnionej, wspólnej walki o Demokrację społeczną i o utrwalenie wspólnymi siłami niepodległości Narodu Polskiego.

Tak uczy doświadczenie historii

W tym sojuszu mieści się całe doświadczenie, krwawe doświadczenie i polskiej klasy robotniczej i międzynarodowej walki z faszyzmem.

Nasz sojusz nie jest wynikiem konjunktury, ale wynika z doświadczenia historii walki z faszyzmem. Jedynie ten sojusz zabezpiecza, rozwija i pogłębia rewolucyjne, historyczne reformy społeczne, które zostały dokonane.

Tylko jednolity front klasy robotniczej gwarantuje trwałość tych reform społecznych dla Narodu, przez podniesienie jego stopy życiowej i jedynie ten jednolitofrontowy sojusz w należyty sposób zespala wszystkie najszczersze myśli i dobrą pracę obu Partii dla niepodległości.

Tu tow. Gronkiewicz zacytował wypowiedzi kierowników robotniczych Partii. Tow Wiesław Gomółka — Sekretarz Generalny K. C. P. P. R. powiedział:

„Wytwórzmy we wszystkich ogniwach atmosferę wzajemnej życzliwości, wzajemnego zrozumienia i współpracy, zewrzyjmy wspólnie szeregi w walce o rozgromienie reakcji a staniemy się siłą niezwyciężoną. Nic tak nie zbliża jak braterstwo w walce"

Tow. J. Cyrankiewicz, Sekretarz Generalny C. K. W. P. P. S., odpowiadając Tow Gomółce, stwierdził w imieniu P. P. S.:

„Świadomi odpowiedzialności za losy klasy robotniczej, świadomi odpowiedzialności za losy i przyszłość Narodu Polskiego i jego niepodległość, świadomi odpowiedzialności za wkład polskiego socjalizmu w międzynarodową walkę o postęp świata, świadomi odpowiedzialności za walkę o bezpieczeństwo naszego Narodu i o pokój, przystępujemy do tej umowy z wiarą, że osiągnięta przez nią jedność działania spotęguje siły spokoju wewnętrznego w Polsce, zapewni Narodowi Polskiemu to, co Naród nasz nauczył się cenić więcej niż swoją krew — Niepodległość i przyspieszy polskiej drodze dokonanie budowy Socjalizmu".

W dniu 7 marca br. odbyła się w Kielcach Konferencja rozszerzonych plenów Wojewódzkich Komitetów obu Partii, na której została uchwalona rezolucja wspólna pogłębiająca współpracę obu Partii i organizacji młodzieżowych OMTUR i ZWM.

Jej realizacja w życiu codziennym, na każdym odcinku naszej wspólnej pracy musi iść po linii wypowiedzi dwóch czołowych działaczy bratnich Partii robotniczych, ponieważ w ich słowach mieści się treść i materia umowy jednolitofrontowej, która wprowadzona przez nas w życie, stworzy bazę siły polskiej klasy robotniczej, rozwiąże ku obopólnemu zadowoleniu wszystkie problemy, które ze sobą przynosi życie codzienne.

Dyskusja

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos: tow. Jani Fijałkowski, Baran, Cabała, Bekus, Łącki, Kubisiewicz Bojm, Witkowski, Dąbrowski i Kamiński. Wszyscy mówcy w zasadzie wypowiedzieli się za jednolitym frontem Jedynie tow. Dąbrowski wymienił kilka drobnych jego zdaniem różnic. W odpowiedzi obalali tezy mówcy mec. Bojm i poseł Wągrowski. Ten ostatni stwierdził, że różnice o których mówił tow. Dąbrowski, nie można uważać za drobne. Gdyby były, trzeba by je osądzić jako różnice zasadnicze, ideologiczne. Ale na szczęście nie ma ich. I PPR i PPS stoi na gruncie marksizmu a dla każdego marksisty sprawy gospodarcze są bardzo ważne.

PPR powstała w okresie okupacji, w ogniu walki. Nie zliczy się wszystkich sekretarzy partii, okręgowców i obwodowców, którzy ginęli za Ojczyznę śmiercią swoją dokumentując jej ukochanie.

Między PPS i PPR nie ma różnic zasadniczych Mogą być drobne, ale nie należy uogólniać czy wpadać w przesądy

Im bardziej będziemy pamiętali o tym że istnieje reakcja i że nie dała za wygraną, tym dla nas lepiej. Trzeba być czujnym. A zawsze należy pamiętać: jedna jest klasa robotnicza, jeden marksizm, jedna droga jedności robotniczej.

(Dokończenie na stronie 5-ej)

Proces Rudolfa Hoessa

„Wściekłe psy" katami więźniów Oświęcimia

Z zeznań świadków

WARSZAWA (PAP) — **W 12 dniu rozprawy odczytano zeznania świadków, którzy nie mogli przybyć osobiście.**

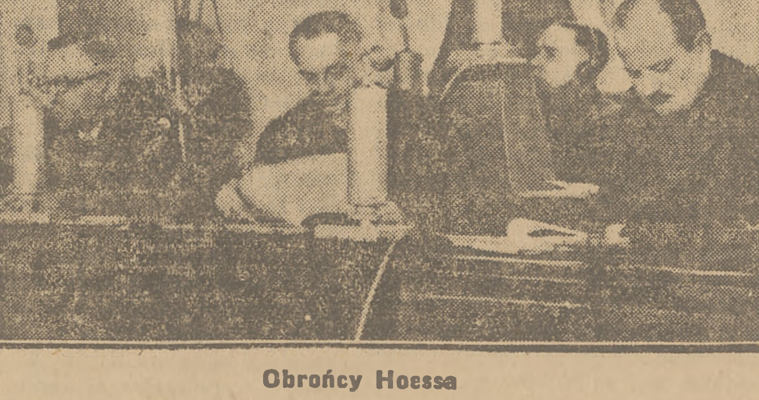
Św. Kukla, który pracował w kuchni obozowej, stwierdza że wszystkie wartościowe produkty zabierano dla kuchni SS-manów. Artykuły przeznaczone dla kuchni obozowej nie nadawały się do użytku. Kartofle i brukiew były przeważnie zgniłe, ochłapy końskie cuchnące, bardzo często opatrzone stemplem rzeźni, że nie nadają się do użytku.

Następnie Trybunał odczytuje zeznania świadka dotyczące buntu więźniów w 1944 r. w kompanii specjalnej zatrudnionych przy krematorium.

Więźniowie ci mieli być odesłani do komory gazowej. Nie chcąc iść dobrowolnie wyrwali broń SS-manom i rozpoczęli walkę. Wszyscy zostali zastrzeleni.

Św. Jan Klima stwierdził, że do dołów krematoryjnych wrzucano dzieci żywcem, bądź bezpośrednio z samochodów, bądź też SS-mani długimi widłami spychali dzieci w ogień. Św. zeznał również, że w dniu 17 kwietnia 1943 r. podano w obozie zupę ugotowaną na trupach Żydów holenderskich.

Św. Szlama Dragon przytacza fakt, że pewnego razu z komory gazowej wydobyto żywe dziecko. Było ono szczelnie zawinięte w poduszkę i dzięki temu nie zginęło od gazu. SS-man dziecko to położył nad płonącym rowem, obcasem zmiażdżył mu krtań i jednym kopnięciem wtrącił dziecko w płomień.



Obrońcy Hoessa

Św. Albert Blum obywatel belgijski przybył do Oświęcimia z grupą 1200 więźniów w 1943 r. Z grupy tej pozostało przy życiu 87 osób. Opisuje znęcanie się kapo i SS-manów nad więźniami, mówi o selekcjach i wybieraniu ludzi do eksperymentów lekarskich. Młodzi zdrowi więźniowie byli poddawani kastracji. Kilku z nich przeżyło obóz — mówi świadek — i obecnie mieszkają w Belgii. Są to nieszczęśliwi ludzie, ciężko okaleczeni. Świadek mówi dalej o badaniach przeprowadzanych na kobietach przeważnie młodych Żydówkach, które poddawano różnym eksperymentom oraz badaniom rasowym.

„Mówię w imieniu tych; którzy już nie żyją. Pragnę, aby świat już nigdy nie widział tego, co myśmy przeszli. Oby już nigdy nie doszło do takiego poniżenia, żeby ludzie traktowani byli gorzej niż zwierzęta przez ludzi, którzy doszli do stanu wściekłych psów — kończy swe zeznania świadek Blum.

Następnym świadkiem jest **Estera Tenzer** również obywatelka belgijska. Określa ona Oświęcim, jako ponury obóz śmierci. SS-manki były to bestie, zdegenerowane sadystki.

Głosem podniesionym zwracając się w stronę oskarżonego świadek woła: „Jest to najpiękniejszy dzień mego życia, w którym mogłam doczekać chwili ujrzenia na ławie oskarżonych kata, który męczył mnie i zamordował moją matkę i siostrę".

Zeznaniom tym przysłuchiwał się Hoess bardzo uważnie nie okazując jednak żadnego wzruszenia.

Niewzruszony, jednolity jest front PPR i PPS

Z konferencji aktywów PPR i PPS o[illegible]j dn. 22 marca 1947 r.

W odpowiedzi dyskutantom zabrał głos pierwszy Sekretarz PPR tow. Zientarski-Janikowski. Porozumienie — mówił — między PPS i PPR nie zaczyna się od momentu zawarcia umowy o jednolitym froncie. Trwa ono znacznie dawniej. Okupacja i pierwsze dni po wyzwoleniu scementowały z sobą dwie partie.

Logika nakazuje nam, aby zawarte uchwały były całkowicie wykonane, co jest gwarancją siły i PPS i PPR.

Polemizując z mówcami tow. Zientarski Jankowski stwierdził: Tow. Kubisiewicz mówił, że inteligencja garnęła się do partii, nie jest to prawda. Inteligencja w Częstochowie, która ma specjalny charakter, nigdy nie była i dziś nie jest zaktywizowana. Należy do niej dotrzeć i ożywić ją.

Z kolei przemawiał pierwszy Sekretarz. PPS tow. Gronkiewicz, który stwierdził, że zagadnienie jednolitego frontu trwa znacznie dłużej jak od czasów okupacji.

Kończąc swoje wypowiedzi tow. Gronkiewicz orzekł, że dyskusja stała na poziomie. Jest jasne — mówił — idziemy wspólnym szlakiem. I dlatego musimy wyzbyć się wszelkiej wzajemnej nieufności i podejrzliwości.

Następnie zebrani uchwalili jednogłośnie zaproponowaną przez tow. dr. Wolańskiego rezolucję, po czym po przyjęciu szeregu wolnych wniosków i po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zebranie zostało rozwiązane.

Rezolucja

Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach i wynikające z tego zwycięstwa konsekwencje jak: powołanie nowego Sejmu i Rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele, uchwalenie Małej Konstytucji i Ustawy Amnestyjnej wytworzyły warunki stabilizacji i normalizacji. Warunki te zaistniały przede wszystkim na skutek jednolitego frontu obu Partii Robotniczych i dlatego w dzisiejszej sytuacji politycznej znaczenie obu Partii i zadania stojące przed nimi nabierają szczególnej wagi.

Sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju wymaga skoncentrowania wszystkich wysiłków postępowych sił klasy robotniczej. Wykonanie umowy między CKWPPS, KCPPR jest naczelnym zadaniem ogniw partyjnych.

Podczas wyborów zwyciężyliśmy reakcję, złamaliśmy jej kościec, nie znaczy to jednak, aby tak podziemie jak i jego legalne przybudówki nie istniały nadal. Zdajemy sobie sprawę, że reakcja przeszła do nowych metod walki, stara się przeniknąć do aparatu administracyjnego i przemysłowego, metodami gospodarczego sabotażu utrudnia odbudowę kraju, NSZ stwierdziło, że jego metody terorystyczne zbankrutowały i dlatego stosuje teraz metody szkolnictwa i w legalny sposób chce osłabić znaczenie i siły Klasy Robotniczej. Zadaniem obu Partii jest wydanie polecenia wszystkim członkom PPS i PPR pracującym na naczelnych stanowiskach w administracji i przemyśle, oczyszczenia aparatów z elementów reakcyjnych PSL-owskich. Warunkiem koniecznym jest czujność kierownictwa obu Partii. Partie Robotnicze jako Partie rządzące są narażane na napływ elementów karierowiczowskich i reakcyjnych, których wpływ może być szkodliwy dla jednolitego frontu Klasy Robotniczej.

Konferencja nawołuje kierownictwa obu Partii do nieprzyjmowania zdecydowanie reakcyjnego elementu w swoje szeregi. Konferencja stawia kierownictwom obu Partii następujące zadania do wykonania:

1. Mobilizacja Klasy Robotniczej do wykonania programu Rządu tow. Cyrankiewicza.

2. Zwiększenie wydajności pracy i realizacja planu trzechletniego.

3. Walka z kradzieżami i korupcją szczególnie w instytucjach państwowych i spółdzielczych.

4. W związku z przejęciem Min. Oświaty z rąk PSL. Partie muszą wytężyć wszystkie siły celem demokratyzacji szkolnictwa na terenie Częstochowy i powiatu.

5. Obie Organizacje zobowiązują się zaktywizować TUR celem podniesienia poziomu kulturalnego i politycznego robotników i pracowników umysłowych państwowych.

6. W myśl uchwały Konferencji Wojewódzkiej obie Partie zobowiązują się przeprowadzać wspólne posiedzenia Kół Partyjnych raz w miesiącu.

7. Obie Partie zobowiązują się uzgadniać wszystkie zaistniałe sporne sprawy poczawszy od najniższych ogniw partyjnych.

8. Obie Partie zobowiązują się wychowywać swoich członków na wspólnych kursach partyjnych celem zbliżenia ideologicznego i wychowania młodzieży do jaknajściślejszej współpracy.

Kronika miejscowa

Uwaga, b. więźniowie obozów koncentracyjnych Bisingen — Veisingen

W francuskiej strefie okupacyjnej Niemiec, w mieście Rostatt toczy się szereg procesów przeciwko członkom załogi, niemieckich obozów koncentracyjnych, w których zginęło ponad 30 tysięcy Polaków.

W związku z powyższym Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie wzywa wszystkie osoby, które były więźniami obozów Bisingen lub Veisingen, aby zgłosiły się do Prokuratury (Częstochowa, ulica Kilińskiego 16), celem złożenia zeznań, dotyczących życia obozowego i zachowania się załogi (z podaniem imion i nazwisk załogi).

Zebranie kobiet Dzielnicy PPR Śródmieście

Sekretarz dzielnicy PPR Śródmieście zawiadamia członkinie Partii, że w środę dnia 26 marca br. o godz. 4-tej po poł. odbędzie się miesięczne zebranie kobiet w lokalu dzielnicy Al. N. M. Panny Nr 9.

Przybycie obowiązkowe.

Uwaga, emeryci PKP

Dnia 26 marca br. to jest w środę o godz. 15 (3 po południu) odbędzie się ogólne zebranie emerytów kolejowych w sali Teatru Kolejowego.

Wejście z peronu.

Łańcuch ofiar na ufundowanie sztandaru Okręg. Komitetu PPS

Członkowie Komitetu dzielnicy śródmieście PPS, Tow. B. Federak, Czesław Dudek, P. Baran, P. Zwolińska, J. Gieras, J. Ściubilecki, K. Graj, S. Lizurej, Nyrek wpłacają po złotych 300 i wzywają do wpłacenia odpowiednich sum Tow. posła J. Kaźmierczaka, posła J. Gronkiewicza, dyr. A. Dąbrowskiego, S. Labochę, W. Dewora, K. Jurka, A. Kona, W. Brzozowicza, dyr. K. Piaścika, K. Waska, B. Dziekana, J. Lisowskiego, L. Czerwika, W. Hilera, F. Fabiańskiego, B. Sydrycha, J. Kaczora, dyr. Hawryllę, M. Kanusa inż. Mieszczanowskiego, inżyniera Skowerę, inżyniera P. Jachnowicza, dyrektora Moczarskiego, dyr. E. Kałużę, dyr. Groneta, dyr. Z. Szymanowskiego, M. Gontkiewicza, A. Łyczbę, A. Sojeckiego, nacz. S. Orzeszko, L. Kowalczuka, W. Paluchowskiego, J. Szadkowskiego, K. Michałowskiego, S. Kleczka, dyr. Szymaniaka, W. Respondka, R. Sudę, T. Batorka, H. Helmana, kierownika drukarni Udziałowej Sucheckiego, Janowskiego, A. Wolańską, Fr. Wagnera, Hartlińskiego, W. Szewczyka, J. Zyskowskiego, dyr. Cz. Przybylskiego, Judyckiego.

—o—

Ofiary

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Czesława Łempickiego zł. 1.000 wpłaca Leon Piotrowski na sierociniec, na ręce ks. prał. Wróblewskiego.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 24 do 30 marca b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Sz[illegible]stakiewicza, Plac Daszyńskiego; A. Włosińskiego, ulica 7 Kamienic 27 i J. Rupprechta, ulica Narutowicza 170 tylko od godz. 8 — 19.

Sport

WARTA PRZEGRYWA W INOWROCŁAWIU

W niedzielę pięściarze częstochowskiej Warty gościli w Inowrocławiu, gdzie spotkali się z IKS, który był nieoficjalną reprezentacją miasta, gdyż w barwach jego walczyli także bokserzy KKS-u i innych klubów tamtejszych.

Mecz zakończył się przegraną drużyny częstochowskiej 2:14, jednak zawodnicy Warty wykazali dobrą naogół kondycję i gdyby nie stronnicze orzeczenia sędziów z Inowrocławia wynik brzmiałby dla częstochowian korzystniej.

Jedyne zwycięstwo dla Warty uzyskał **Moroń**, który aczkolwiek należący do CKS-u zatrudniony jest w fabryce Warta i startował w jej barwach. Moroń pokonał na punkty wysoko Dębowskiego.

W papierowej **Owsiejew** uległ Nowickiemu na punkty, w muszej **Pożarnik** przegrał również na punkty z Hensichem, w koguciej **Kawecki** został znokautowany w I starciu przez Wodnika, w piórkowej **Kapitański** przegrał niezasłużenie na punkty ze Skrzypnikiem, który w III starciu pływał w ringu, w lekkiej **Ostrowski** poddał się w II rundzie Puszczykowskiemu na skutek kontuzji palca, w półśredniej **Wypych** przegrał przez k. o. w II starciu z Miklaszewskim, w średniej **Maciejewski** uległ na punkty Dębowskiemu.

W skład ósemki inowrocławskiej wchodzili przeważnie zawodnicy rutynowani, posiadający większe niż Warciarze otrzaskanie ringowe i umiejętności techniczne.

Częstochowianie przyjęci byli przez gospodarzy b. gościnnie. Mecz zgromadził 2.500 widzów.

Rewanż rozegrany zostanie 13 kwietnia w Częstochowie.

Pierwszy trening Kolejowego

Zarząd sekcji piłkarskiej Kolejowego KS zawiadamia, iż pierwszy trening odbędzie się na boisku Victorii o godz. 15.30 dzisiaj w środę 26 bm.

Piłkarze winni zebrać się przetdem we własnym lokalu klubowym przy ul. Biegańskiego 1.

Przed meczem Szwecja—Polska

Szwedzki Związek Bokserski podał już skład ósemki szwedzkiej na mecz z Polską, jaki odbędzie się w czwartek 27 bm. w czwartek 27 bm. w Łodzi. Skład ten wygląda następująco: Person, Ahlin, Pahmp, Blom, Anhelov, Karlsson, Fridell, Sundin.

Szwedzi zawiadomili też, nie nie będą mogli odbyć drugiego spotkania — Gdyni z Polską Północną, a to z powodu trudności komunikacji lotniczej itd.

Jak donoszą dzienniki łódzkie, w ub. piątek kibice rozgoryczeni zabraknięciem biletów na mecz bokserski Polska — Szwecja odbyli demonstracyjny pochód ulicą Piotrkowską wznosząc wrogie okrzyki przeciwko organizatorowi meczu — Łódzkiemu OZB, który posądzony jest o puszczenie większości biletów w sprzedaż spekulacyjną.

Mecz Victoria — Skra

Dla dotrenowania przed spotkaniem z Polonią warszawską Skra zaprosiła na mecz towarzyski Victorię.

Interesujące spotkanie tych dwóch drużyn odbędzie się w czwartek, 27 bm na boisku miejskim, początek o godzinie 16-ej.

Kierownik szkoły w Czarnym Lesie wyjaśnia

Nie wchodząc w meritum sprawy, z obowiązku dziennikarskiego umieszczamy poniższe wyjaśnienie.

Do

Redakcji „Głosu Narodu"

Notatka, która ukazała się w Nr 69 „Głosu Narodu" dotycząca osoby Ob. Michalskiego Bolesława, kierownika publ. szkoły powsz. w Czarnym Lesie, gminy Kamyk jest nadzwyczaj krzywdząca dla niego jako nauczyciela, który przez 29 lat pracował w zawodzie nauczycielskim dla dobra szkoły polskiej.

Sprawa ta będzie jeszcze dokładnie zbadana przez Władze Szkolne, a winni oskarżenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. O ile jednak tę sprawę już znam, nie ma ze strony Ob. Michalskiego żadnej winy, a jest to tylko po prostu zemsta osobista na tle pracy w Spółdzielczości.

Proszę uprzejmie dla dobra sprawy umieścić w „Głosie Narodu" odpowiednie sprostowanie, które dostarczy wyżej wymieniony.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego poważania

(—) St. Cieśla

Inspektor Szkolny.

Częstochowa, dnia 22. III. 1947 r.

Do

Redakcji „Głosu Narodu"

w Częstochowie.

W związku z opublikowanym listem w „Głosie Narodu" Nr 69 z dnia 22 b. m. p. t. „Opiekun dzieci niemieckich" proszę uprzejmie o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

1. Nie jestem opiekunem dzieci niemieckich z powodu przyjęcia ich do szkoły, gdyż wykonałem tylko zarządzenia władz przełożonych. Dzieci volksdeutschów uczęszczają nie tylko do szkoły w Czarnym Lesie, ale do wszystkich szkół powiatu częstochowskiego.

2. Pomiędzy dziatwą szkolną nie zaistniały najmniejsze zgrzyty i nauczycielstwo tutejszej szkoły nie potrzebowało interweniować w sprawach zatargu między dziatwą. Kłamstwem i oszczerstwem jest, że miałem grozić dzieciom wydaleniem ze szkoły.

3. Krzywdzące jest dla mnie powiedzenie, „że za czasów okupacji dobrze mi się powodziło, gdyż zostałem jako pierwszy wywłaszczony i wysiedlony za skasowanie języka niemieckiego w szkole, oraz za pracę polonizacyjną na terenie Straży Pożarnej i Kółka Rolniczego. Prawdą jest, iż wyraziłem się, że jestem wdzięczny tym osobom, które uratowały mnie dwukrotnie przed aresztowaniem w roku 1939 i 1943. Jaką gehennę przeżywałem mogą potwierdzić: wizytator Okr. Szkolnego w Kielcach ob. Ormańczyk Piotr, inspektor szkolny Cieśla Stanisław, oraz kier. szkoły we Mstowie ob. Kubicki Andrzej. Mając pensję 230.— zł. miesięcznie na utrzymanie rodziny składającej się z 3-ch osób, byłem raczej zmuszony do głodówki, a nie do dobrobytu.

Co do godności Polaka i kier. szkoły najlepiej świadczy moja 29 letnia praca w szkole i na polu społecznym, za co zostałem odznaczony „Srebrnym Krzyżem Zasługi", oraz „Gwiazdą Śląską" jako powstaniec śląski.

Nienawiść osób, podpisanych w liście, pochodzi z następującego powodu, że jako przewodniczący komisji rewizyjnej tut. Spółdzielni ujawniłem nadużycia w tejże spółdzielni i sprawa ta została skierowana do Nadzwyczajnej Komisji Kontroli Nadużyć w Częstochowie.

O wartości osób podpisanych w liście świadczy najlepiej fakt, że żona podpisanego Pyzyny Józefa — który nazywa się Pecyna Józef — jest aresztowana za wydanie w ręce niemieckie Polaków do Oświęcimia, z których kilku nie powróciło.

Sprawę o oszczerstwo skierowałem na drogę sądową.

(—) Bolesław Michalski

Kierownik Szkoły

Czarny Las, dnia 22 marca 1947 r.

Rozwój Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Z Walnego Zjazdu Delegatów Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(r) W ubiegłą niedzielę odbył się w sali Starostwa Powiatowego Zjazd przy udziale 120 delegatów kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,

Zjazd otworzył i zagaił posiedzenie Prezes Towarzystwa ob. Langier Stanisław powołując na przewodniczącego Prezesa M. R. N. ob. Zajdę Karola. Ten z kolei powołał prezydium.

Następnie delegat Zarządu Głównego Towarzystwa ob. prok. Walczak wygłosił wyczerpujący i wnikliwy referat na temat rozwoju narodów słowiańskich w Europie, stosunków polsko-rosyjskich, o serdecznych stosunkach między demokratami i rewolucjonistami, a organizatorami polskich ruchów wolnościowych, o stosunku Hercena do Powstania Styczniowego, o wszystkich wspólnych sprawach aż do czasu Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej. Mówił o pierwszych aktach urzędowych Z. S. R. R. w sprawie unieważnienia traktatów rozbiorowych, o tym, że Rosja Radziecka pierwsza uznała prawo Polski do niepodległości. Omówił też historię ostatnich lat aż do chwili podpisania traktatów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim przez Polskę i Narody Słowiańskie. Mówił o przyszłości ludów słowiańskich, które wspólnie mogą się przeciwstawić agresji niemieckiej. Rola Związku Radzieckiego jako najpotężniejszego mocarstwa słowiańskiego jest dominująca na terenie międzynarodowym. Związek Radziecki będzie orędownikiem interesów słowiańskich na konferencji w Moskwie.

Zebrani obdarzyli mówcę zasłużonymi oklaskami.

Sekretarz ustępującego Zarządu ob. Szymczyk odczytał protokół z poprzedniego Walnego Zjazdu Delegatów. Ob. Prezes Langier złożył sprawozdanie polityczne, a ob. Szymczyk sprawozdanie organizacyjne. Jak z tego wynika, w ostatnim roku Towarzystwo wyszło z początkowych trudności organizacyjnych i zaczęło pomyślnie rozwijać się. Wróży to, że następny rok będzie rokiem rozkwitu.

Sprawozdanie kasowe złożyła ob. Gawronowa, a Komisji Rewizyjnej ob. inż. Dedewicz, stawiając wniosek o udzielenie obsolutorium ustępującemu Zarządowi, co też zebrani uchwalili jednogłośnie.

Po krótkiej dyskusji przystąpiono do wyborów nowego Zarządu oraz delegatów na Zjazd Krajowy do Warszawy, Na zebraniu dnia 20 marca Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes ob. mjr. Świtał, I v-prezes ob. Langier, II v-prezes ob. Skrzeczanowski, sekretarz ob. Knysak, z-ca sekretarza ob. red. Rousseau, skarbnik ob. dyr. Żeglicki, z-ca skarbnika ob. Gawronowa, członkowie Zarządu ob. ob. prezes Zajda i Szczęsna.

Do Komisji propagandowej weszli ob ob. Skrzeczanowski, Rousseau, Zajda, Knysak i Gawronowa, do komisji kulturalno-oświatowej ob. ob. inż. Dedewicz, Szczęsna, wicestarosta Różański, dyr. Kubaszewski, red. Jurek i Knysak.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano ob. wicestarostę Różańskiego, inż. Dedewicza i red. Jurka.

Wybrano również 10 delegatów na Zjazd Krajowy do Warszawy, który odbędzie się w czerwcu b. r. Delegatami zostali ob. ob. mjr. Świtał, Knysak, Rousseau, Szczęsna, dyr. Żeglicki red. Jurek dyr. Gołąb Łącki, inż. Zajfert, Kussol.

W wolnych wnioskach przemówił mjr. Świtał, który postawił za zadanie nowemu Zarządowi zwiększenie szeregów Towarzystwa do 20.000 osób w ciągu najbliższego roku. Odpowiadałoby to wadze zagadnienia które Towarzystwo realizuje.

Na zakończenie na wniosek ob. Zajdy zebrani podpisali rezolucję, żądającą podpisania traktatu pokojowego w Warszawie. „Rota" Konopnickiej zakończyła owocny dzień obrad.

Uczczenie pamięci d-ra W. Biegańskiego

w Klubie Literackim

W ostatnich dniach kierownictwo Biblioteki Miejskiej i Klub Literacki przy czynnym współdziałaniu Towarzystwa Lekarskiego obchodziły uroczyście 30-tą rocznicę zasłużonego filozofa, lekarza i społecznika dr Biegańskiego.

Po krótkim zagajeniu przez przewodniczącą Klubu Literackiego Stefanię Podhorską-Okołów, która podkreśliła fakt istnienia Biblioteki, jako żywego pomnika dr Wł. Biegańskiego, zabrał głos dł Szaniawski, w zwięzłych słowach kreśląc osobiste wspomnienia o doktorze Biegańskim.

Następnie obszerny referat o jego życiu i pracach wygłosił dr Orzechowski.

Prelegent w bardzo ciekawy i nowoczesny sposób skreślił sylwetkę psychiczną i styl życia dr Biegańskiego na podstawie jego wizerunku. Był to fanatyk pracy, wróg bezmyślnych zabaw, miłośnik życia domowego. Wywierał ożywczy wpływ na otoczenie, budząc je z uśpienia. Jako lekarz, całkowicie oddany swemu zawodowi, myśli nie tylko o chorych, ale i o podniesieniu poziomu lekarzy i o rozwój wiedzy lekarskiej w kraju. Zadaje sobie pytanie: czy, gdyby zginęły prace lekarzy polskich, nauka wszechświatowa straciłaby na tym? Z bólem wyznaje, że pozostałaby tym, czym jest. Jego dorobek naukowy w dziedzinie medycznej obejmuje 83 prace. Zwłaszcza cenna jest jego „Diagnostyka różniczkowa" i „Logika medycyny", które znalazły żywy oddźwięk nie tylko w Polsce, ale i zagranicą.

Prelegent zamknął swój odczyt ciepłą wzmianką o wdowie po zasłużonym lekarzu doktorowej Mieczysławie Biegańskiej, nie tylko autorce cennej monografii o swym mężu i innych poważnych prac naukowych, ale i kobiecie, która umiała stworzyć człowiekowi nauki wymarzoną idealną atmosferę domową.

O doktorze Biegańskim, jako filozofie, mówił prof. Sołdrowski. Punktem wyjścia w filozoficznej działalności dr Biegańskiego było życie praktyczne. Obserwując je, doszedł do wniosku, że bez kultu ideału niemożliwe jest należyte spełnienie zadań życiowych człowieka. Tak powstały „Aforyzmy o etyce lekarskiej". Ideał życiowy należy oprzeć na podstawie prawdy. Jak ją osiągnąć? Zapomocą logiki. Oto źródło dwóch jego dzieł: „Logiki ogólnej" i „Teorii logiki", którą nazwano „encyklopedią historyczną logiki". Jego „Traktat o poznaniu" zawiera wykład nowej teorii naukowej, którą nazywa „prewidyzmem", przewidywaniem nowych prawd.

Na zakończenie prelegent podniósł wysoce wychowawcze znaczenie prac filozoficznych dr Biegańskiego, polecając gorąco młodzieży ich studiowanie.

S. P. O.

—o—

Z życia kulturalnego

Odczyt „Współczesny przewrót umysłowy" w Klubie Literackim

Jutro we czwartek dn. 27 marca o godzinie 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej dyr. Kazimierz Kühn wygłosi odczyt pt. „Współczesny przewrót umysłowy".

Bilety wejścia codziennie od 10—12 i od 16—19 w Bibliotece Miejskiej Aleja N. M. Panny 22, pierwsze piętro.

—o—

TEATR WIELKI

„Ładna historia"

(Ostatnie przedstawienie)

Dziś, w środę 26 bm. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Caillavet'a, Flers'a i Reya p. t. „Ładna historia" w premierowej obsadzie z Dunajewską, Korolewicz, Orszańska, Krotke, Orlińskim i Ściborem w rolach głównych. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Tadeusza Krotke.

Wyborna ta sztuka schodzi z repertuaru, by ustąpić miejsca nowej premierze p. t.

„Jak w Bajce"

Próby tej komedii muzycznej w 3 aktach pióra Wł. Krzemińskiego z muzyką A. Klucznioka dobiegają końca. Inscenizacja Wł. Krzemińskiego, kierownictwo muzyczne kompozytora A. Klucznioka, reżyseria Wł. Ścibora, dekoracje Wł. Wagnera, kostiumy projektu J. Dutkiewicza, a przede wszystkim doborowa obsada z Bolesławem Orlińskim w przekomicznej roli Króla Mięsojada oraz Danuty Korolewicz i Hanny Smolskiej w roli Księżniczki Bladoliczki dają rękojmię wysokiego poziomu artystycznego oraz należnego powodzenia premiery. W przedstawieniu weźmie udział również orkiestra oraz liczni statyści. Choreografia Tadeusza Burke, baletmistrza Opery Śląskiej.

Premiera odbędzie się nieodwołalnie w sobotę 29 bm.

TEATR KAMERALNY

„CIEŃ"

Dziś, w środę, 26-go b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 sztuka Niccodemiego p. t. „Cień". Udział biorą. Marso, Pachońska, Turska, Kwiatkowski, Mieczyński i Szymkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

W przygotowaniu „Zbyt liczna rodzina" komedia w 3 aktach Birabeau w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

Program kin

Kino „Polonia" wyświetla od dnia 21 marca r. b. film p. t. Śluby kawalerskie. Nad program: Polska Kronika Filmowa.

Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta pierwszy seans o godzinie 14.

„Wolność" — Film produkcji amerykańskiej „Symfonia młodości".

Początek 15.30, 17.30, 19.30.

Kino „Tęcza" — sensacyjny film amerykański p. t. „Uwodziciel". Nad program Polska Kronika Filmowa.

„Fotoplastikon — Przepiękny program „Jugosławia" — kraj bogactw, kościoły zamki, miasta, krajobrazy górzyste wyspy, zatoki i wiele bardzo ciekawych obrazów nad morzem.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Pieśni kompozytorów rosyjskich w wyk. Jerzego Sergiusza Adamczewskiego baryton. 12.55 Rezerwa. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.40 „Alfabet muzyczny" Aud. w oprac. Bolesława Busiakiewicza. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 Opowiad. dla dzieci młodszych p. t. „U Barbarki pies myje garnki„ fragment z książki Janiny Porazińskiej. 15.10 Wędrówka z mikrof. 15.20 Reportaż Władysława Pawlaka. 15.30 Portrety działaczy. 15.40 W 120 rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Koncert muzyki religijnej. 16.55 Skrzynka techniczna. 17.00 Audycja literacka „Poezje Jalu Kurka" 17.10 „Melodie operetkowe". 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych". 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Aud. słowno-muz. p. t. „Skandynawskie Ballady". 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Muzyka. 19.30 Aud. Chopinowska. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Beethoven — IV Symfonia. 21.00 „Nowe książki". 21.15 „U naszych przyjaciół" aud. sł.-muz. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywkowa. 23.00 Rozmowa Władysława Bodnickiego i Krystyny Grzybowskiej. 23.10 Ostatnie wiad. dziennika. 23.30 Muzyka taneczna. 23.55 Z ost. chwili. 24.01 Hymn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia III-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500 zł 4-go i 5-go dnia ciągnienia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 4-go dnia ciągnienia.

26004 043 060 067 129 161 178 309 346 380 396 492 514 518 526 554 560 655 760 826 854 884 931 960 996 27041 160 233 319 536 542 588 615 683 793 923 935 28071 109 131 155 204 278 310 342 385 401 523 547 608 716 724 775 860 963 980 993 29017 038 102 236 245 327 349 353 370 486 501 545 555 558 740

30011 064 084 104 150 184 220 341 492 547 612 624 643 660 661 703 747 799 818 941 31037 079 161 168 226 280 430 470 499 516 630 648 658 758 803 868 892 32353 377 470 580 698 732 748 908 33121 125 144 190 194 202 484 535 626 636 649 695 726 776 864 34069 084 093 098 207 214 266 290 302 369 396 431 602 759 770 787 812 856 908 35188 286 309 361 363 390 400 481 572 582 603 631 768 790 940 36001 057 065 079 098 163 178 233 338 366 391 434 478 513 529 530 555 611 615 628 901 921 930 934 971 987 37073 078 160 164 264 332 346 365 405 581 654 666 767 874 921 985 992 38098 124 139 188 260 362 382 421 450 455 486 592 620 700 738 763 864 947 954 39054 222 234 262 299 336 367 381 549 643 662 686 815

40007 062 177 191 200 206 212 218 225 249 251 427 578 700 735 782 792 795 817 818 925 965 41042 098 140 171 178 244 276 301 378 399 415 429 514 532 555 719 761 860 879 903 918 921 977 42022 117 258 327 345 402 414 522 548 570 683 726 790 849 869 43036 109 161 163 199 278 386 415 558 594 760 779 44021 080 094 127 259 418 623 641 669 861 882 910 945 45022 039 053 082 114 345 346 368 385 387 388 456 522 545 597 626 648 689 741 752 802 995 46044 048 057 089 228 305 381 440 447 552 641 688 47005 040 127 215 321 389 501 641 725 879 48054 083 145 153 158 179 199 241 249 360 398 425 454 461 485 501 587 665 684 789 49021 052 213 338 347 351 375 413 489 695 921

50001 098 158 160 206 246 268 273 326 384 399 516 576 658 666 673 682 720 786 836 874 935 969 51079 142 214 223 286 379 413 451 461 609 657 725 743 792 797 800 807 861 906 931 52000 071 103 284 322 389 434 501 513 594 624 706 736 769 834 53116 166 180 280 310 362 449 490 531 585 608 611 637 717 743 769 812 846 848 54158 159 175 194 251 279 302 343 363 384 460 471 493 637 669 714 785 812 828 907 911 969 55114 128 132 219 233 238 264 331 336 355 361 372 486 500 507 519 539 540 565 649 655 674 831 839 877 996 56033 073 177 183 186 227 421 425 432 446 540 565 604 685 720 722 743 862 863 877 889 908 916 927 967 983 57180 201 207 248 264 412 469 565 616 669 740 804 843 58009 028 178 226 390 401 436 455 472 474 587 695 760 766 836 872 890 894 964 969 975 59129 222 290 306 347 422 429 610 655 722 763 801 833 860 910 996

60003 148 158 186 261 275 531 548 558 599 633 704 719 734 771 831 874 876 941 969 61015 053 126 238 345 386 399 443 687 909 964 62038 175 227 370 384 559 63173 176 235 265 293 381 591 701 727 750 796 803 804 933 64066 071 107 129 191 212 237 273 280 395 483 799 814 980 65272 362 386 569 574 607 612 628 666 727 760 761 788 791 843 848 916 972 977 999 66078 114 116 168 184 204 291 310 324 428 453 481 499 767 832 878 981 982 67030 068 095 126 131 134 174 192 223 228 301 475 819 837 934 975 68212 216 307 383 450 527 548 578 638 838 849 988 69076 116 229 306 346 359 456 462 477 665 701 875 923

Wygrane po 500 zł. 5-go dnia ciągnienia.

33 153 161 438 628 656 891 894 909 978 1011 034 069 198 249 299 452 513 516 519 524 550 661 702 818 861 981 2043 057 074 097 151 187 285 508 512 521 539 547 612 651 661 675 688 728 791 862 3033 093 211 454 558 575 580 607 747 988 4004 043 121 192 196 237 247 248 253 331 365 367 565 623 648 677 694 827 836 886 5038 059 119 205 386 459 565 595 620 702 751 785 805 945 6222 223 297 397 468 513 647 778 807 863 865 926 7020 023 081 162 206 467 471 479 490 499 523 562 596 669 758 786 796 863 904 908 987 8041 087 122 157 243 249 260 301 369 581 642 762 822 858 882 899 931 942 9123 144 198 223 227 271 274 275 327 355 434 445 491 526 541 567 607 640 661 711 727 811

10045 079 115 118 125 182 202 227 252 354 402 421 463 472 492 576 664 672 723 789 849 894 979 11027 093 111 128 248 406 442 595 910 999 12006 010 016 066 113 154 193 270 398 492 574 611 636 706 826 874 923 13014 050 064 129 148 227 435 443 451 498 558 620 706 759 784 824 894 940 953 14003 028 045 054 090 148 179 460 519 584 637 650 659 730 748 864 899 15094 227 241 272 361 392 504 514 518 614 627 649 699 700 721 813 828 831 871 893 951 965 977 16013 017 042 087 093 097 117

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Biuro Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowoj PAP. Oddział w Częstochowie podaje do wiadomości, że stosownie do okólniku Prezesa Rady Ministrów z dnia 3.IX.1945 r. („Monitor Polski" nr 24/45 r.) i okólnika Ministra Przemysłu nr 158 z dnia 10.IX.1945 r. wszelkie ogłoszenia i reklamy do prasy urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych, jak również pod zarządem państwowym należy kierować wyłącznie za pośrednictwem Biura Ogłoszeń i Reklam Polskiej Agencji Prasowej PAP.
PAP 2108

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO w CZĘSTOCHOWIE ogłaszają

przetarg nieograniczony

na uszycie z powierzonego materiału (wierzch i podszewka)

143 mundurów i spodni do butów

dla członków Straży Pożarnej.

Stający do przetargu składają wadium w wysokości 2 proc. oferty w kasie naszych Zakładów.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie mundurów dla Straży" należy składać w terminie do 31-go marca 1947 r. do godziny 10-ej rano w biurze Dyr. Adm. Handlowego.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, powierzenia częściowego wykonania, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.
PAP 2059

ZGUBY

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Janus Czesław. PAP 2115

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa. na nazwisko Górecki Stefan. PAP 2114

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU. Częstochowa, na nazwisko Hamara Józef, zam. Wiktów. PAP 2112

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Busko na nazwisko Wiejaeha Józef. PAP 2109

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową, kartę zwolnienia wojskowego wyd. przez RKU. w Częstochowie, oraz kartę rowerową na nazwisko Marczyk Bolesław, zam. Wręczyca Mała. PAP 2111

Zgubiono dowód osobisty, legitymację związkową, zaświadczenia wymeldowania, oraz inne papiery na nazwisko Szczepaniak Jan, zam. Popów. PAP 2107

Zgubiono dowód zatrudnienia, kartę rowerową, świadectwo kupna maszyny na nazwisko Królak Józef. PAP 2105

Zgubiono kartę rowerową nr ramy 337321 f-my „Chilles" wydane na nazwisko Janus Jan zam wieś Rusinów. PAP 2119

Zgubiono dowód osobisty, kartę rowerową, oraz kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Nabiałczyk Ludwik, zam. w Mykanowie. PAP 2122

Zgubiono dowód tożsamości konia, oraz dowód osobisty, kartę rowerową wszystkie wydane na nazwisko Bińczyk Józef. zam. w Kokawie. PAP 2118

Skradziono dowód osobisty wydany przez P.U.R. w Lignicy, oraz książkę wojskową wydaną przez RKU. Częstochowa, na nazwisko Sobczak Jan, zam. w Częstochowie. PAP 2116

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa, kartę rowerową nr ramy 701, na nazwisko Kostrzewski Leon. PAP 2100

Zgubiono dowód osobisty, oraz kartę rejestracji wojskowej wydaną nazwisko Pich Jan, zam. w Częstochowie. PAP 2094

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Częstochowa, na nazwisko Jameczek przez R.K.U. Częstochowa, na Franciszek. PAP 2097

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Poczesna na nazwisko Blukacz Jan. PAP 2093

Skradziono kartę rejestracji R. K. U. Busko, Papier Roman Widuchowa. PAP 2101

Zgubiono zaświądczenie lagrowe na nazwisko Zebik Henryk. PAP 2084

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Kielce, nr. 5685, oraz kartę rowerową nr. 8134 na nazwisko Jęczmyk Ryszard. PAP 2085

Zgubiono książeczkę wojskową w Częstochowie dnia 10 lutego 1947 r. na nazwisko Majewski Tadeusz. PAP 2087

Zgubiono legitymację służbową wydaną na nazwisko Domagala Maksymilian. Zwrócić Częstochowa, Marysia 22. PAP 2088

Dnia 27 marca b. r. jako w pierwszą rocznicę śmierci męża i ojca naszego

ś. ✝ p.

Andrzeja TRYNKIEWICZA

za spokój Jego duszy zostanie odprawiona Msza św. w kościele św. Rodziny o godz. 8-ej rano, na którą zapraszają krewnych i znajomych Zmarłego

ŻONA I DZIECI.

PAP 2086

WOLNE POSADY

Potrzebna panienka na maszynę sankową. Wolna 1-a. PAP 2080

Wychowawczyni do 2 letniego chłopczyka, pod Częstochowę (ogród, rzeka) potrzebna. Warunki bardzo dobre. Oferty do PAP Aleja 61 pod „Natychmiast". PAP 1962

Młoda umiejąca gotować potrzebna od zaraz. Płomiński Aleja Wolności 26. PAP 2113

Potrzebny człowiek do konia i gospodarstwa. Częstochowa, Aleja 9, Olejniczak. PAP 2096

Człowiek samotny do konia w gospodarstwie rolnym potrzebny. Jasnogórska 79. PAP 2089

Potrzebni chłopcy do warsztatu ślusarskiego. Kawia 27. PAP 2090

Potrzebna pomoc domowa. Garibaldiego 17, m. 5 (oficyna). PAP 2092

KUPNO

Stół okrągły rozsuwany, może być używany lecz w dobrym stanie kupię. Łaskawe zgłoszenia do „Adm. „Głosu Narodu".

Kupię lampę radiową „Telefunken" E.C.H. 11. Zgłoszenia Kilińskiego 3, Pracownia Cukierków. PAP 2104

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 2350

Kupimy jeden stół duży (długi) i dwa mniejsze (normalne) oraz kilka krzeseł giętych. Oferty do PAP pod „Meble". PAP 2057

SPRZEDAŻ

Sprzedaż maszyn do szycia. Mirowska 8, Klimczak. PAP 1860

RÓŻNE

Tańców najmodniejszych — zwykłych, wyucza baletmistrz Kostecki Waszyngtona 6. Praktyczne czwartki — niedziele. PAP 2121

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, wygody w śródmieściu na 5—6-pokojowe za zwrotem kosztów remontu. Oferty do PAP Aleja 61 pod „Zamiana". PAP 2120

MATRYMONIALNE

Ożenisz się dobrze, wyjdziesz zamąż — poprawisz sobie byt Nadeślij fotografię — podaj lata — życzenia Skutek gwarantowany — wydatek minimalny. Koszty porta zł 50— Adresować: B. Vapuro. Katowice, skrzynka pocztowa 376. PAP 3733

D. c. 013296

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—6074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.